PT. Biblioteka Jagiellońska

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, czwartek 11 sierpnia 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 219

Marsz. Bluecher na froncie mandżurskim

Krwawa czystka w oddziałach sowieckich buntującej się armii dalekowschodniej

Tokio, 10. 8. (PAT) Agencja Domei donosi, że marszałek Bluecher, dowódca armii Dalekego Wschodu, przybył do Nowokiewska i objął osobiście dowództwo oddziałów walczących na spornym odcinku granicy sowiecko-mandżurskiej.

Tokio, 10. 8. (PAT) Japońskie ministerstwo komunikuje, że wczoraj do godz. 15 (czasu lokalnego) sowieckie eskadry powietrzne nie ukazały się nad wschodnią granicą Mandżukuo, ani na terytorium koreańskim. Artyleria sowiecka, bombardująca pozycje japońskie na wzgórzu Czangkufeng, Szatsaoping i Szuliufeng, wykazywała mniejszą aktywność.

Umocnienia wzniesione przez wojska sowieckie na przestrzeni od Hansz na północ od Hsiangszantung do najwęższego pasma sowieckiego terytorium zbliżają się do zatoki Posieta.

Po południu samoloty sowieckie ukazały się nad terytorium koreańskim nad Keiko i Kozo. Japońska artyleria przeciwlotnicza swym skutecznym ogniem zmusiła samoloty sowieckie do odwrotu, nie dopuszczając do bombardowania.

W okolicy Szuliufeng na północ od wzgórza Czangkufeng trwają walki. Dwa bataliony sowieckie pod osłoną artylerii zbliżyły się na sto metrów do pozycyj japońskich pod Szuliufeng. Po przeciwnatarciu japońskim wojska sowieckie cofnęły się, ale walki trwają nadal.

Tokio, 10. 8. (PAT) Agencja Domei donosi, że do Nowokiewska przybył zastępca komisarza spraw wewnętrznych Mechlis, który jest szefem komisji śledczej w sprawie ucieczki generała Łuszkowa. W oddziałach armii sowieckiej dokonywana jest krwawa „czystka", która obejmuje również oddziały frontowe.

Trzej żołnierze sowieccy z załogi czołgów poddali się Japończykom, oświadczając, że nie są komunistami i nie chcą walczyć. Dowódca oddziału czołgów został rozstrzelany za chęć poddania się Japończykom.

Z powodu wypadków dezercji żołnierzy, stwierdza Ag. Domei, czołgi sowieckie wycofane zostały z frontu do Nowokiewska.

Główne siły armii czerwonej zostały wycofane z frontu i prawdopodobnie zostaną zastąpione przez nowe siły.

Tokio, 10. 8. (PAT) Ruchy wojsk sowieckich na północ od Czangkufeng są bacznie śledzone, ponieważ wydaje się, że Sowiety zamierzają ponownie pogwałcić terytorium Mandżurii.

Według informacyj, otrzymanych z pogranicza sowiecko-mandżurskiego o godz. 16 min. 30 (czas lokalny), z Nowokijewska wyruszyło do Hansz 50 tanków. Według otrzymanych już poprzednio wadomości, wojska sowieckie budują umocnienia na linii od Hanszu do granicy.

Tokio, 10. 8. (PAT) Ostatni komunikat ministerstwa wojny: Artyleria sowiecka ostrzeliwała pociąg pasażerski pomiędzy Szukai i Kogi w północnej Korei. Są liczni ranni.

Znaczne siły sowieckiej piechoty, artylerii i kawalerii gromadzą się na południowy wschód i północny zachód od Hansz, miejscowości odległej o 20 km na północ od Czangkufeng oraz na północno-zachodnich wybrzeżach zatoki Posieta.

Tokio, 10. 8. (PAT) Minister wojny gen. Itagaki przedstawił sytuację na pograniczu. Minister spraw zagr. gen. Ugaki, zdając sprawozdanie z drugiej rozmowy pomiędzy ambasadorem japońskim Szigemitsu a komisarzem spraw zagr. Litwinowem, powiedział, iż wydaje się, że Sowiety odpowiadają wzajemnością na pojednawcze stanowisko Japonii w rokowaniach dyplomatycznych w celu załatwienia sporu granicznego.

Ewakuacja ludności z Hankou

Samoloty japońskie zbombardowały kwaterę chińskiej armii komunistycznej

Tokio, 10. 8. (PAT) Według wiadomości nadeszłych z Tokio, samoloty japońskie, które dokonały nalotu na Sian, stolicę prowincji Szensi, zbombardowały główną kwaterę chińskiej VIII armii komunistycznej.

Od bomb japońskich zginęło wielu delegatów VII kongresu chińskiej partii komunistycznej. W kongresie tym brało udział 390 delegatów chińskich wraz z emisariuszami z Moskwy i z innych krajów.

Hankou, 10. 8. (PAT) Czang-Kai-Szek zarządził ewakuację 500.000 osób z Hankou do dnia 8 bm. 300.000 mieszkańców opuściło miasto, ale na ich miejsce napływają bezustannie tysiące uchodźców.

---

13 wieńców ZMP dla Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł. — l. r.) Dowiadujemy się, że Marszałek Śmigły-Rydz otrzyma w dniu 15 bm. podczas zlotu młodych chłopów, urządzanego przez Z.M.P., 13 wieńców dożynkowych z poszczególnych ziem. — Wieńce będą miały charakter symboliczny. — W czasie wręczania przemówi krótko przedstawiciel każdego okręgu, po czym nastąpi część popisowa.

Płk Adam Koc otrzymał Złoty Krzyż Zasługi

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł. — l. r.). Jak donosiliśmy, zarządzeniem Prezydenta R. P., datowanym z 23 lipca w Lauranie, szereg osób otrzymało Złote Krzyże Zasługi. M. in. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał poseł Wagner, poseł Leopold Tomaszkiewicz, płk. Adam Koc, gen. bryg. Schally, wojewoda Maruszewski.

Racławickie echa

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł. — l. r.) Dowiadujemy się, że wiadomość o posiedzeniu w Racławicach grupy działaczy, zbliżonych do Marszałka Sławka, nie odpowiada prawdzie, gdyż marsz. Sławek znajduje się obecnie na wycieczce morskiej w drodze do krajów skandynawskich.

Po tragicznym wypadku attache Wierzbiańskiego

Praga, 10. 8. (PAT) Stan zdrowia K. Wierzbiańskiego, attache prasowego poselstwa R. P. w Pradze, który padł ub. niedzielę ofiarą wypadku samochodowego, znacznie się poprawił. — Wbrew pierwszym wiadomościom Wierzbiański doznał nie złamania, lecz tylko pęknięcia podstawy czaszki.

Ważna data w historii rolnictwa

5 września wchodzi w życie ustawa o kształtowaniu cen artykułów rolniczych

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł. — l. r.). W dniu 6 b. m. ogłoszona została w Dzienniku Ustaw ustawa o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych.

Ustawa wchodzi w życie w 30 dni po ogłoszeniu, a więc zacznie działać od 5 września.

W tej chwili są już na ukończeniu prace nad rozporządzeniem wykonawczym tej ustawy. Rozporządzenie to opracowywane jest przy współdziałaniu instytucji gospodarczych i osób, znających zagadnienie handlu zbożem i mąką, a to w tym celu, aby nowym zarządzeniom nadać formę najbardziej żywiołową oraz uniknąć możliwych pomyłek przy wykonywaniu postanowień ustawy.

Równocześnie wydane zostało władzom administracyjnym polecenie, aby szczególnie w pierwszym okresie wprowadzania w życie wspomnianej ustawy, władze administracji ogólnej i organa skarbowe skierowały jak najbacz niejszą uwagę na jej sumienne wykonanie. Udowodnione przekroczenia mają być bardzo surowo karane, a osoby, które dopomogą w wykryciu przestępstw otrzymają nagrody.

Ustalone zostały zasady współpracy z organizacjami społeczno - gospodarczymi, a przede wszystkim organizacjami rolników, co do współdziałania tych organizacji w realizowaniu założeń ustawy i dopilnowaniu jej postanowień.

Należy podkreślić, że w okresie najbliższych kilku miesięcy wydatki na t. zw. zwroty cen przy eksporcie zbóż i produktów przemiału niezależnie od wielkości eksportu, pokryte zostaną przez Ministerstwo Skarbu z funduszów skarbowych.

Nowe środki finansowe z opłat od mąki i kasz gromadzić się będą, począwszy od pierwszych dni września w instytucjach finansowych. Środki te posłużą następnie do wzmożenia akcji podnoszenia cen zbóż ponad poziom, obecnie kształtujący się na niektórych terenach kraju nadmiernie nisko nietylko pod wpływem czynników zewnętrznych (ceny światowe), lecz również pod wpływem spekulacji, bądź rozprzestrzenianych przypuszczeń co do nadmiernej produkcji zbóż.

Oficerowie kontrtorpedowców francuskich w gościnie u szefa polskiej marynarki

Warszawa, 10. 8. (PAT) Przybyli do Warszawy dowódca zespołu kontrtorpedowców francuskich komandor Bornomin, oficerowie floty francuskiej i delegacja podchorążych szkoły morskiej w Brest wpisali się do ksiąg audiencjonalnych na Zamku i w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych oraz złożyli wizyty ministrowi spraw wojskowych, szefowi sztabu głównego i szefowi kierownictwa marynarki wojennej.

W południe goście francuscy złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie byli podejmowani śniadaniem przez szefa kierownictwa marynarki wojennej, po czym zwiedzili Zamek i ciekawsze zabytki miasta.

O godz. 18 komandor Bornomin, oficerowie marynarki francuskiej i delegacja podchorążych szkoły morskiej w Brest byli obecni na herbacie, wydanej przez ministra spraw wojskowych w salonach Oficerskiego Yacht-Klubu.

Prezes Słowackiej Ligi Narodowej bohaterowi i wskrzesicielowi Polski

Kraków, 10. 8. (PAT) Wczoraj przewódca Słowaków amerykańskich dr Hletko oraz towarzyszące mu w podróży do Polski osoby, udały się na Wawel, gdzie, w obecności przedstawiciela zarządu miejskiego, sen. Gwiżdża, prezesa Towarzystwa Przyjaciół Słowaków i posła dr Jahody Żółtowskiego, w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów złożył u trumny Marszałka Józefa Piłsudskiego piękny wieniec z białych i czerwonych róż, oraz niezapominajek, przewiązany wstęgami o barwach narodowych Słowacji biało-niebiesko-czerwonych z napisem: dr Piotr Hletko, prezes Słowackiej Ligi Narodowej w Ameryce — „Wielkiemu Bohaterowi i Wskrzesicielowi Polski" (w języku słowackim).

Następnie goście słowaccy zwiedzili katedrę, groby królewskie, skarbiec i zamek, oraz inne cenniejsze zabytki miasta.

Specjalista chorób skórnych i wener. Dr. T. CHORĄŻAK POWRÓCIŁ 10118
Lwów, Kochanowskiego 26, tel. 260-90

Dygnitarze ukraińscy skazani na śmierć

Moskwa, 10. 8. (PAT) Były dyrektor trustu węglowego „Donbasugol" Rudenko i były dyrektor trustu węglowego „Makiewugol" Bondarew Zawadzki zostali przez sąd najwyższy Ukrainy skazani na śmierć za sabotaż, organizowanie katastrof w kopalniach itd. Dwaj inni oskarżeni skazani zostali na 25 lat więzienia.

Hindusko-muzułmański „Dzień Palestyński"

Bombaj, 10. 8. (PAT) Komitet wykonawczy hindusko-muzułmańskiej ligi w Delhi uchwalił ogłosić 26 sierpnia „Dzień palestyński" na znak protestu przeciwko polityce brytyjskiej w Palestynie oraz celem zamanifestowania sympatii dla Arabów.

Równouprawnienie zbrojeń dla Węgier

Berlin, 10. 8. (PAT.) W związku z układem w Salonikach, Węgry niebawem uzyskać mają równouprawnienie w dziedzinie zbrojeń. Korespondent budapeszteński „Essener Nationalzeitung" utrzymuje, że koła polityczne Anglii i Francji gotowe są przyznać Węgrom równouprawnienie.

Stambuł, 10. 8. (PAT) Ostatnio odwiedziło Stambuł kilka wycieczek polskiej młodzieży. 30 harcerzy z gimnazjum Reya w Warszawie, 3 harcerzy z Poznania i 6 studentów uniwersytetu lwowskiego, członków „Ligi".

Walka o ostateczne równouprawnienie

Międzynarodowy Kongres kobiet pracujących zawodowo

Budapeszt, 10. 8. (PAT.) Zakończył tu obrady międzynarodowy kongres kobiet, pracujących zawodowo, w którym wzięły udział przedstawicielki 26 krajów w liczbie 216 osób. Delegacja polska składała się z 6 osób z Anną Paradowską - Szelągowską i dr Heleną Miller na czele.

W rezolucji kongres postanowił zwrócić się do rozmaitych związków kobiecych, by postarały się o zapewnienie kobietom możliwie jak największej ilości posad w urzędach państwowych, miejskich i innych, przy czym wyrażono życzenie, by kobiety mogły zajmować stanowiska w dyrekcjach banków, instytucji przemysłowych, go spodarczych i t. p.

Kongres wyraził podziękowanie Lidze Narodów za powołanie komisji studiów nad położeniem socjalnym kobiet.

Kongres wyraził przekonanie, że kobiety powinny mieć zapewnione takie same możliwości awansu, spełniać taką samą pracę i otrzymywać takie same pobory jak mężczyźni.

Prof. Fr. Bujak na Zjeździe Podhalan

O przyszłość gospodarczą i kulturalną ludności Podhala

Kraków, 10. 8. (PAT.) W dniach 6 i 7 b. m. odbył się w Odrowążu na Podhalu doroczny zjazd Związku Podhalan.

W obradach i związanych z nimi uroczystościach wzięli udział Podhalanie z różnych stron Polski z liczną delegacją z Krakowa i Warszawy.

Dwudniowym obradom przewodniczył dotychczasowy i ponownie jednogłośnie wybrany prezes zarządu głównego Zw. Podhalan sen. Feliks Gwiżdż. Referaty i przemówienia wygłosił m. in. sen. gen. A. Galica.

Podczas uroczystej manifestacji wielkiej gromady podhalańskiej, przemówił także gość Związku prof. Fr. Bujak ze Lwowa.

Na podkreślenie zasługuje uchwała, wzywająca Ogniska Związku Podhalan do akcji, mającej na celu umożliwienie synom chłopskim kształcenia się w szkołach średnich, zawodowych i wyższych.

Siewniki dla wszystkich rolników

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł. — l. r.) Zainicjowana w ub. kwartale przez Ministerstwo Rolnictwa akcja, dostarczania rolnikom siewników na warunkach kredytowych rozwija się w dalszym ciągu i obejmuje również okres jesienny.

Obecnie Ministerstwo Rolnictwa przydzieliło na teren województwa warszawskiego 280 siewników, które będą rozprowadzone na terenie 20 powiatów.

Spadkobiercy ideałów konfederatów barskich pracują w Gwardii Narodowej w Dębowcu

Gorlice, 10. 8. (PAT.) Dnia 24 b. m. mija 150 lat od chwili założenia przez konfederatów barskich Gwardii Narodowej w Dębowcu pod Jasłem. Ciekawa ta organizacja niepodległościowa mało znana szerszemu ogółowi, istnieje do dziś i posiada bogatą i piękną historię.

Gwardia Narodowa w Dębowcu, zorganizowana na sposób wojskowy i umundurowana w historyczne stroje, w czasach zaboru pielęgnowała ducha rycerskiego swych przodków, jak już wspomniano założycielami Gwardii Narodowej była grupa konfederatów barskich, którzy po upadku konfederacji, nie mogąc wracać do rodzinnych stron na Litwę i Kresy osiedlili się na stałe w miasteczku Dębowcu.

Członkowie Gwardii Narodowej w Dębowcu brali udział w bojach o wolność w r. 1831, zasilili Gwardię Narodową we Lwowie w r. 1848, brali udział w powstaniu 1863 r., wreszcie nie brakło ich także w Legionach polskich.

———

Spłonął zabytkowy kościół

Rybnik, 10. 8. (PAT.) W starym kościółku drewnianym w Moszczenicy, pow. Rybnik, liczącym ponad 600 lat, wybuchł pożar. Ogień strawił doszczętnie świątynię. Proboszcz Adamczyk zdołał uratować monstrancję.

Jan Kiepura przed sądem za obrazę stanu adwokackiego

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł. — l. r.) Jak się dowiadujemy, na dzień 12 bm. został wyznaczony termin procesu karnego przeciwko Janowi Kiepurze o obrazę stanu adwokackiego.

Jak wiadomo, proces ten wytoczył Kiepurze znany adwokat warszawski Zygmunt Hofmokl-Ostrowski.

Jest jednak rzeczą wątpliwą, aby Kiepura osobiście przyjechał na rozprawę do Warszawy, gdyż w najbliższych dniach wyjeżdża za granicę dla kontynuowania swej pracy artystycznej.

Międzynarodowy kongres fizjologii

Warszawa, 10. 8. (PAT) W dniu 14 bm. rozpoczyna się w Zurichu Międzynarodowy Kongres Fizjologii, który potrwa do dnia 23 bm.

Na kongres wyjeżdża delegacja z Polski.

Berliński kongres ogrodników

Berlin, 10. 8. (PAT) W dniu 12 bm. rozpoczyna tu swe obrady XII Międzynarodowy Kongres ogrodnictwa.

Udział w kongresie bierze ponad 50 państw europejskich i zamorskich. Delegatem rządu polskiego i przewodniczącym delegacji naszej jest prof. S. G. G. W. w Warszawie dr Marian Górski, delegatem oficjalnym — dr Aleksander Girdwoyn, dyrektor Związku zrzeszeń ogrodniczych.

Wyimaginowana epidemia pryszczycy Dotąd zachorował dopiero jeden człowiek

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł. — l. r.). Dowiadujemy się, że podane ostatnio przez niektóre dzienniki informacje o zachorowaniach na pryszczycę wśród ludzi, nie odpowiadają prawdzie.

W Przemyślu i powiecie przemyskim oraz okolicach Łodzi, gdzie szerzyć się ma podobno epidemia pryszczycy wśród ludzi, nie było i nie ma ani jednego chorego na pryszczycę czy też podejrzanego o tę chorobę.

Również wiadomość o zgonie na pryszczycę w Rydułtowych na Górnym Śląsku jest zmyślona.

O jakiejkolwiek epidemii pryszczycy wśród ludzi nie może być mowy.

Wobec istnienia zarazy u bydła, należy jedynie przestrzegać pewnych wa runków hygieny, co daje gwarancję zupełnego bezpieczeństwa.

Przede wszystkim nie należy pić mleka w stanie surowym.

Wystarczy mleko przegotować lub podgrzać do temperatury 85 st. C., przy której po jednej minucie zarazek ginie.

Mleko przegotowane czy pasteryzowane jest zupełnie bezpieczne.

Na mleko zsiadłe należy również używać mleka pasteryzowanego lub przegotowanego.

Od chwili wybuchu zarazy u bydła, służba zdrowia stwierdziła zaledwie jeden wypadek zachorowania człowieka na pryszczycę.

Chory został szybko uleczony.

———

Polscy studenci na kongresie w Glasgow

Warszawa, 10. 8. (PAT) Z Warszawy wyjechała do Anglii 4-osobowa delegacja Akad. Zw. Zbliżenia międzynarodowego „Liga", z prezesem „Ligi" p. Jerzym Przeździeckim jako przewodniczącym, na kongres międzynarodowej konferencji studentów (C. I. E.), który rozpoczął swe obrady w Glasgow wczoraj. Kongres potrwa 10 dni.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda słoneczna i ciepła o umiarkowanym zachmurzeniu w południo wo-wschodniej części kraju, a niewielkim na pozostałym obszarze. Temperatura w ciągu dnia około 25 st. Skłonność do burz. Słabe wiatry wschodnie.

———

Szkoda, że to nie u nas, lecz aż... w Portugalii

Lizbona, 10. 8. (PAT.) Min. robót publicznych wydał dekret zatwierdzający plan budowy 2.010 domów dla pracowników fizycznych i umysłowych w Lizbonie. Koszt budowy wyniesie 41 milionów eskudów (około 9.500.000 zł.) i ma być wykonany do końca roku 1940. Domy zostaną wzniesione wyłącznie z materiałów krajowych.

Projekt przewiduje dwa rodzaje domów: od 4 do 6 izb i od 6 do 10 izb. — Domy zostaną oddane pracującym na następujących warunkach: pierwszej kategorii za opłatą miesięczną 110 esk. Drugiej kategorii za opłatą miesięczną 180 esk., przy czym konserwacja domu należy do lokatorów. Po dwudziestu latach t. j. po wniesieniu 240 opłat miesięcznych, dom staje się własnością lokatora. Pierwotny koszt budowy ponoszą w równych częściach rząd i miasto.

Kongres prawników

Amsterdam, 10. 8. (PAT) W dniu 29 bm. rozpocznie się tu XL-sty Międzynarodowy Kongres Stowarzyszenia „International law Association". Na kongresie obecna będzie liczna grupa prawników polskich z prof. Janem Namitkiewiczem i Leonem Babińskim.

Kongres potrwa do 4 września.

ZDZISŁAW STAHL

O NOWY TYP AKADEMIKA

Służba Młodych, której celem jest organizować młodzież na podstawie ideologii Obozu Zjednoczenia Narodowego, posiada szczególne obowiązki i trudne zadania na terenie akademickim.

Życie nasze akademickie wykształciło bowiem w ciągu minionego dziesięciolecia typ akademika, który nie odpowiada już bynajmniej dzisiejszemu położeniu narodu ani zadaniom, obowiązkom oraz perspektywom, które przed młodym pokoleniem polskim dzisiaj stoją. Typ akademika wykształcony w poprzednim okresie, a dziś jeszcze dominujący w rzeczpospolitej studenckiej to rozpolitykowany działacz, zależny od przedwojennej partii i zamieniający w jej interesie mury wyższych uczelni w nieustanne pobojowisko walk politycznych.

Następstwa wychowania tego typu akademika i takiej atmosfery, panującej w szkołach akademickich, są bardzo daleko idące. Jeśli chodzi o ekspansję ideową młodzieży to zużywa się ona bez reszty w manifestacjach partyjnych i akcji politycznej w murach akademickich prowadzonej zamiast kierować młodzież na zewnątrz do konkretnych i pożytecznych działań na terenie oświatowym, społecznym i kulturalnym. Jeśli chodzi natomiast o naukę i przygotowanie fachowe do przyszłej pracy zawodowej, co przecież jest głównym zadaniem studiów akademickich, to stwierdzić trzeba, że sprawa ta nie zajmuje ważnego miejsca w ideałach dotychczasowych młodzieży. Partyjne manifestacje i walki od wielu lat i corocznie przez kilka miesięcy — zwykle w ciągu połowy roku akademickiego — powodują zawieszenie wykładów i uniemożliwiają normalne studia. Równolegle zaś do tej praktyki zagubiła się gdzieś moda sumiennego studiowania i akademik, wybijający się naukowo oraz intelektualnie nie jest bynajmniej typem dominującym, ani też uposażonym w społeczności swojej szczególnym autorytetem. Partyjny „mówca", którego wiedza wyraża się w bardzo głośnym wypowiadaniu na wiecach wciąż tych samych, wyuczonych formułek i frazesów, jest przodującym asem, który nadaje ton akademickiemu życiu.

Pisząc o tym „nadawaniu tonu" trzeba też jedno dodać: nadawanie tonu życiu studenckiemu w naszych szkołach odbywa się już od dawna środkami materialnymi i mechanicznymi. Organizacje partyjne, zdobywszy raz „władzę" w akademickiej rzeczpospolitej, wyzyskują bez skrupułów swoją przewagę liczebną, materialną i fizyczną, stwarzając sobie przywileje bardzo podobne z isto ty do tego co nazywamy monopolami.

Z tego co powiedzieliśmy wynika jasno, że praca nad stworzeniem nowego typu akademika, ukształtowanego przez ideologię Obozu Zjednoczenia Narodowego będzie trudna, natrafi na poważne opory i sięgnąć musi zasadniczych podstaw życia duchowego młodzieży. Pójdzie ona z konieczności przeciw atmosferze panującej, przeciw przewadze materialnej oraz liczebnej, a nawet przeciw swoistemu monopolowi tych, którzy obecnie „dzierżą władzę" w imię swoich partyjnych celów.

Jakie będą główne kierunki tej pracy? Chodzi przede wszystkim o to, by wyzwolić dzisiejszą młodzież spod wpływów przedwojennych partyj politycznych, dzięki którym jest ona oddzielona od polskiej współczesności i zamiast być awangardą myśli narodowej, wlecze się w ogonie nacjonalizmu partyjnego i starych, przebrzmiałych sporów.

Powtóre chodzi o to, by jej energię społeczną, marnowaną dotąd w partyjnych manifestacjach — zakłócających zarazem konieczny do normalnego studiowania spokój na uczelniach — skierować na zewnątrz terenu uniwersyteckiego i w okresach wolnych od wykładów zająć młodzież realną i pożyteczną pracą społeczną.

Po trzecie wreszcie chodzi o przywrócenie autorytetu wiedzy i pracy naukowej w życiu akademickim. Główny cel studiów uniwersyteckich czyli praca naukowa i przygotowanie do wykonywania zawodu zająć musi w hierarchii zainteresowań młodzieży bardziej poczesne niż dotąd miejsce.

Przebudowa psychiki młodzieży jest zadaniem tym bardziej pilnym i palącym, że — wbrew ponurym legendom rozsiewanym wśród młodego pokolenia z kół partyjnych — życie polskie w wielu dziedzinach potrzebuje fachowców i czeka na dobrych fachowców z akademickim wykształceniem. A dobrze przygotować się do swojej przyszłej roli pionierów i kierowników życia narodowego we wszystkich dziedzinach jest głównym zadaniem i obowiązkiem akademika, który nosi w sercu zdrowy ideał Wielkiej Polski.

Ideał ten każe mu pracować i tworzyć realną siłę państwa, a nie wichrzyć i podkopywać ją partyjnymi walkami.

(„Prasowa Agencja Młodych").

———

SŁUŻBA MŁODYCH DLA NARODU I PAŃSTWA

Wywiad z Przewodniczącym Sł. Mł. OZN mjr. Edmundem Galinatem

Powstanie Służby Młodych O.Z.N. było w życiu polskiej młodzieży inicjatywą nową. Mówi o tym źródłowo i przestronnie mjr. Edmund Galinat w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi miesięcznika „Trybuna", spełniającego rolę informatora zagranicy o problematach młodzieży w Polsce. Interesujący ten wywiad podajemy poniżej.

— Polska w poszukiwaniu rozwiązań dla swej roli dziejowej — rozpoczyna mjr. Galinat — musiała sięgnąć do żywych sił Narodu, jednocząc je dla akcji i twórczości, odpowiadających potrzebom wielkiego, nowoczesnego państwa. Naród polski musi dostosować swą strukturę duchową oraz dążenia do tych wymagań, jakie dyktuje nam zarówno położenie geopolityczne, jak też i układ stosunków międzynarodowych po wojnie światowej. Współcześni Polacy są odpowiedzialni za dalszy rozwój państwa.

— Zjednoczenie młodzieży polskiej do wielkiego czynu wymaga przede wszystkim zjednoczenia duchowego, wielkiej pracy myśli i serc, wynikiem której powinien być wspólny pion ideowy, przenikający młodzież wszelkich warstw i gradacji wieku. Ponieważ pracy tej nie dokona się nigdy przez mniej lub więcej szumne uchwały — trzeba było wysunąć konkretne zadania łączące w pracy twórczej nawet młodzież poróżnioną przez menerów partyjnych, a mającą w gruncie rzeczy na uwadze jeden wspólny cel: potęgę Rzeczypospolitej.

— Państwo Polskie jako najwyższy wyraz i urzeczywistnienie woli działania Narodu jest bronione przez wszystkich Polaków, którzy też pomnażają swym wysiłkiem i twórczością jego potęgę. W pracy tej młodzież musi wypełniać rolę awangardy. Na drodze tej stawiamy wizję Polski wielkiej, potężnej i sprawiedliwej społecznie, opierającej się w swym rozwoju na najszerszych masach ludu, który jest niewyczerpanym źródłem twórczych sił Narodu.

— A jaki jest stosunek Służby Młodych do różnych kierunków realizacji tak sformułowanych zadań?

— Probierzem wartości ideowej poszczególnych grup młodzieży — odpowiada mjr. Galinat — jest dla nas ich aktywna postawa oraz zdolność realizowania naczelnej idei polskiej.

Nie kwalifikujemy młodzieży ani według pisanych programów, ani według deklaracji politycznej, zapożyczonych od starszego pokolenia. Jedynym kryterium oceny są realne dowody wysiłków dla dobra Polski.

Oczywiście odpadają od nas wszyscy ci, którzy nie wierzą w siły twórcze swego narodu, lub których ideowe natchnienia płyną z obcych nam ośrodków dyspozycji i nie są związane z Polską na śmierć i życie.

Nie wierzymy, aby jakiekolwiek obce wzory ideowe, sztucznie prze szczepione na polski grunt, mogły wywołać dynamikę sił narodu. Gorzki okres doświadczeń panowania na naszym gruncie zwyrodniałego demoliberalizmu, który wyniszczał siły duchowe narodu i podkopywał fundamenty zwartości i potęgi państwa — przekonał nas dostatecznie o szkodliwości bezkrytycznego "flancowania" obcych nam, na użytek innych tworzonych doktryn.

— Nie unikając więc posiłkowania się obcymi doświadczeniami, młodzież polska dąży zdecydowanie do wytworzenia własnej ideologii, własnego odrębnego wyrazu ducha i kultury. Tylko tą drogą pragnie wnieść nowe wartości do dorobku ogólnoludzkiego.

— Jakie zadania ideowe stawia sobie Służba Młodych w zakreślonych nam przez p. Majora ramach?

— Na pierwszym planie stawiamy walkę o typ nowego Polaka o psychice pionierskiej i zdobywczej. Źródłem wychowawczych wpływów jest dla nas duch Wielkiego Marszałka. Oddziaływanie ideowe Józefa Piłsudskiego wytworzyło wśród młodzieży polskiej te specyficzne polskie cechy psychiczne i moralne, które nazywamy piłsudczyzną.

Pytamy z kolei p. Majora, jak przedstawia się w ogólnym zarysie plan prac realizacyjnych Służby Młodych?

— O kierunku naszego planu realizacyjnego decydują oczywiście potrzeby obronności kraju oraz konieczności rozwoju jego organizmu gospodarczego.

— Niezależnie od prowadzonej już akcji przysposobienia rolniczego dającej doskonałe rezultaty,

pragniemy dostarczyć naszej młodzieży wiejskiej jak najwięcej placówek szkolenia, które wobec prze ludnienia wsi przygotowałyby część tej młodzieży do udziału w wytwórczości rzemieślniczej i przemysłowej oraz pracy handlowej.

— Poza przygotowaniem kadr ludzkich Służba Młodych będzie działała w kierunku przekształcenia każdego warsztatu pracy w placówkę szkolenia zawodowego, najbardziej nowoczesną i odpowiadającą potrzebom naszego życia gospodarczego.

— Służba Młodych — kończy major Galinat — nie jest formacją, skierowaną przeciwko twórczemu dorobkowi poszczególnych organizacyj młodego pokolenia. Przeciwnie, chce ona złączyć je we wspólnym nurcie ideowym i konkretnej pracy dla państwa. Służba Młodych to wielki warsztat dla wspólnego działania młodego pokolenia Polski.

Pomnik najpopularniejszego świętego w Słupi Kapitulnej

Rawicz, 10. 8. (PAT) Z inicjatywy Związku Powstańców Wielkopolskich Koła Słupia Kapitulna w pow. rawickim, postawiono na miejscu walk o wyswobodzenie Ziemi Rawickiej z niewoli zaborcy, pomnik najpopularniejszego obecnie świętego Polski, udekorowanego przez P. Prezydenta R. P. Krzyżem Niepodległości — Św. Andrzeja Boboli.

Dostawa nawozów sztucznych dla zrzeszonych spółdzielni rolniczych

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł.—l. r.) Ostatnio została zawarta umowa między Związkiem gospodarczym spółdzielni rolniczo-handlowych a przemysłem nawozowym, na podstawie której Związek pośredniczyć będzie w dostawie nawozów sztucznych dla zrzeszonych w nim spółdzielni.

Związek obejmuje przeszło 100 spółdzielni rolniczo-handlowych z terenu 9 województw. Spółdzielnie te rozporządzają od 15—20 proc. ilości nawozów. Sprzedaż nawozów rolnikom będzie nadal prowadzona nie zależnie od wspomnianego Związku przez same fabryki, jak również m. in. przez Państwowy Bank Rolny, który dysponuje siecią składów kon sygnacyjnych na całym terenie kraju. Państw. Bank Rolny w bież. roku znacznie powiększył ilość własnych punktów sprzedaży.

Przedstawiciele Polaków w Gdańsku interweniują u wiceprezydenta Hutta

Gdańsk, 9. 8. (PAT) Prezes Gminy Polskiej i Związku Polaków poseł Budzyński i przewodniczący Komitetu budowy kościoła polskiego w Sopotach p. Bresiński przyjęci zostali w zastępstwie prezydenta Senatu Greisera przez wiceprezydenta inż. Hutha, któremu wręczyli pismo Polonii sopockiej. Pismo dotyczy budowy kościoła polskiego i niejasności zachodzących w tej sprawie i domaga się wyjaśnień, któreby uspokoiły opinię publiczną w tej kwestii.

Wiceprezydent Huth przyjął pismo, przyrzekając, że sprawą tą zajmie się osobiście, a po zbadaniu zaprosi obu przedstawicieli ludności polskiej na ponowną konferencję.

Poseł Budzyński poruszył przy tej okazji niepokojącą ludność polską sprawę wypowiadania mieszkań Polakom względnie niewynajmowania im nowych, a szczególnie rodzinom, wysyłających swe dzieci do szkoły polskiej. Poseł Budzyński wskazał na znaczenie skarg powtarzających się stale na takie postępowanie, oraz na następstwa stąd wynikające.

Wiceprezydent Senatu Huth przyrzekł zbadanie poruszonych faktów, które potępia, zaznaczając, że wpłynie w tym kierunku, by się one nie powtarzały.

Poważna choroba prez. Turcji

Paryż, 9. 8. (PAT) Prasa francuska donosi ze Stambułu, że stan zdrowia Kemala Ataturka ostatnio budzi poważne obawy. Prezydent republiki tureckiej w ub. tygodniu cierpiał miał na poważne ataki wątroby, tak iż wezwano do niego na pokład jachtu „Savarroa", stojącego na kotwicy na Bosforze, aż 7 wybitnych specjalistów, w tym 4 specjalistów zagranicznych.

Jak informuje „Paris Soir", stan zdrowia Kemala Ataturka w ubiegły czwartek był tak groźny, iż w tajemnicy odbyło się nawet posiedzenie rady ministrów celem omówienia sprawy wyznaczenia ewentualnego następcy. Ponieważ jednak w ostatnich dniach nastąpiło polepszenie, rada ministrów nie powzięła żadnej definitywnej decyzji w tym względzie. Niemniej jednak gabinet turecki znajdować się ma w stanie specjalnego pogotowia. Jak zaznacza korespondent „Paris Soir", wśród kandydatów na ewentualnego następcę wymieniano w pierwszym rzędzie b. premiera Ismet Inonu oraz naczelnego wodza armii tureckiej feldmarszałka Fevzi Ceshakmak.

Zjazd Inżynierów służby wodno-komunikacyjnej

Kraków, 9. 8. (PAT) W dniu 8 bm. w sali Krakowskiego Towarzystwa Technicznego rozpoczął swoje wewnętrzne obrady III zjazd inżynierów służby wodno-komunikacyjnej.

Tematem obrad zjazdu było w pierwszym rzędzie niezwykle aktualne dziś zagadnienie drogi wodnej z zagłębia węglowego do centralnego okręgu przemysłowego.

W dniach 9 i 10 bm. uczestnicy zjazdu zwiedzą roboty przy budowie zapory w Rożnowie oraz roboty regulacyjne na Wiśle od Szczucina do Sandomierza.

Zakonspirowany wyjazd ministra Mac Donalda do Palestyny celem zapoznania się z warunkami lokalnymi

Londyn, 9. 8. (PAT) Dwudniowa inspekcja ministra kolonii Malcolma Macdonalda w Palestynie trzymana była w ścisłej tajemnicy zarówno w Londynie jak w Jerozolimie.

Decyzja wyjazdu, która powzięta została po rozmowie, jaką min. Macdonald odbył w środę z premierem Chamberlainem, była znana zaledwie kilkunastu osobom. Minister chciał przede wszystkim usłyszeć bezpośrednio z ust komisarza oraz naczelnego dowódcy wojsk brytyjskich ocenę sytuacji w Palestynie.

W Londynie podkreślają, że **inspekcja nie oznacza bynajmniej zmiany polityki brytyjskiej w stosunku do Palestyny** i że zasada podziału nadal uważana jest za najbardziej wskazane rozwiązanie.

Po odbyciu rozmów oficjalnych **min. Macdonald odbył incognito przechadzkę po starej dzielnicy Jerozolimy**, następnie zwiedził Betleem i jezioro Salomona oraz odbył lot nad Galileą i Samarią, stanowiącymi teren ciągłych działań oddziałów partyzanckich spoza Palestyny.

„Yorkshire Post" pisze, że rząd brytyjski stoi obecnie wobec konieczności wprowadzenia w życie podziału Palestyny. Nikt nie oczekuje natychmiastowej pacyfikacji Palestyny, ale trudno sobie wyobrazić politykę, któraby mogła zadowolić jednakowo Żydów i Arabów, dopóki panuje niepewność, stanowiąca podatny grunt do gwałtów, stosowanych w nadziei, że doprowadzą one do ustępstw, lub może nawet do zmiany polityki. Jeśli zaś zapanuje przekonanie, że mocarstwo mandatowe zdecydowane jest trwać przy obranej polityce, zapanuje może okres względnego spokoju.

Prasa angielska zwraca uwagę, że obecność ministra Macdonalda na obszarze Morza Śródziemnego umożliwi mu również przeprowadzenie rozmów z kierowniczymi władzami na Malcie.

Będzie on tam rozmawiał na temat nowej konstytucji Malty, która przewidywać ma utworzenie lokalnego ciała ustawodawczego.

Natarcie wojsk sowieckich na stanowiska japońskie

Tokio, 9. 8. (PAT) Wczoraj rano wojska sowieckie przy poparciu ciężkiej artylerii ponownie natarły na stanowisko japońskie, lecz zostały odparte. Wedle ostatnich doniesień z północnej Korei, walki ustały o godz. 11.

Błękitną Wstęgę Oceanu zdobyła ponownie „Normandie"

Nowy Jork, 9. 8. (PAT) Po przybyciu do Nowego Jorku kapitan transatlantyku „Quen Mary" Robert Irving oświadczył, że statek przebył trasę 2907 mil od Bishopsrach do latarni morskiej Ambrise ze średnia szybkością 30,99 węzłów. Średnia szybkość „Normandie" podczas kursu sierpniowego wynosiła 30,58 węzłów.

Wstęga błękitna pozostaje jednak nadal przy „Normandie", która trasę z zachodu na wschód przebyła z szybkością 31,20 węzłów.

Citta del Vaticano, 9. 8. (PAT) „Osservatore Romano" donosi o zamknięciu wydziału teologicznego na uniwersytecie w Insbrucku.

Organ Watykanu zwraca uwagę, że „zniesienie fakultetu teologicznego, który wywierał wielki wpływ w Europie środkowej, wywołało bardzo bolesne wrażenie wśród katolików Austrii i Tyrolu.

Zakończenie marszu szlakiem kadrówki

Kielce, 9. 8. (PAT) W poniedziałek o godz. 330 nad ranem wystartowało z Jędrzejowa 56 patroli do końcowego, trzeciego etapu XIV Marszu Szlakiem Kadrówki na trasie Jędrzejów—Kielce, wynoszącej 37 km.

Przybywające do Kielce patrole witano oklaskami i kwiatami; szczególnie serdecznie witano drużyny marynarzy z Gdyni, kolejowego K.S. z Gdańska, oraz patrol wileńskiego Z.S.

Klasyfikacja w poszczególnych klasach jest następująca:

W klasie patroli wojskowych tytuł mistrza zdobył p. p. ze Skiernewic, uzyskując łączny czas za 3 etapy 2:43:44.

W grupie P.W. zwyciężył Z.S. Ostrowiec 2:33:54.

W klasie P.W. (popoborowych) pierwsze miejsce przypadło Z.S. Janowa Dolina 2:39:08.

Polska prowadzi w pierwszym dniu zawodów z Norwegią 49:45

Oslo, 9. 8. (PAT) W poniedziałek rozpoczął się w Oslo międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska—Norwegia.

Wyniki techniczne pierwszego dnia zawodów przedstawiają się następująco:

Na 200 m pierwsze miejsce zajął Polak Zasłona w czasie 22,2, 2) Sjoewall (Norwegia) 22,3.

W skoku o tyczce triumfował Sznajder (Polska), osiągając doskonały wynik 4,10 m. Drugi z kolei Norweg Vold osiągnął 3,80 m.

W rzucie dyskiem zwycięstwo odniósł Norweg Soerlie 48,46. Polak Fiedoruk zajął drugie miejsce, uzyskując doskonały wynik 46,64 i ustanawiając nowy rekord Polski.

Bieg na 800 m był **triumfem taktyki** Gąssowskiego. Czas Gąssowskiego wynosił 1:54,9; drugi Staniszewski 1:55,2.

Na 5000 m Polacy zajęli znowu dwa pierwsze miejsca. Pierwszym był Noji w czasie 14:54,8, a drugim Soldan 15:03,3.

W trójskoku zwyciężył Norweg Stroem, osiągając 15,28 (nowy rekord Norwegii); drugie miejsce zajął Norweg Haugland 15,08. Polacy zajęli dwa końcowe miejsca.

W rzucie kulą zwyciężył Norweg Thoresen, ustalając rekord Norwegii rzutem 15,26; drugi — Gierutto 25,15.

Na 400 m przez płotki pierwszym był Riis 54,5, a drugim Schoenheyder 56.

W sztafecie 4X100 m Polska w składzie: Zasłona, Dunecki, Danowski, Trojanowski zajęła pierwsze miejsce w czasie 41,9, lepszym od rekordu Polski, 2) Norwegia 42,1.

We wtorek zakończenie meczu.

Gwałtowne burze w Niemczech spowodowały olbrzymie szkody

Berlin, 9. 8. (PAT) Gwałtowne burze, jakie w związku z wielkimi upałami przechodzą nad różnymi miejscowościami Rzeszy, spowodowały wielkie straty oraz ofiary w ludziach. W zatoce Lubeckiej podczas nagłej burzy zatonęło 5 osób. Oberwanie się chmury nad miejscowością Gersfen spowodowało nagłe wystąpienie z brzegów małej rzeki, która zalała miasto, powyrywała drzewa i zniszczyła bruki. Wywróciło się szereg samochodów, przy czym szereg osób odniosł obrażenia. Straty obliczają na około 100 tys. marek.

Znaczne straty w zasiewach zanotowano w Hesji. W Sztutgarcie woda osiągnęła na niektórych ulicach nie notowany od 1906 r. poziom pół tora metra, a silny prąd **wywracał samochody i porywał ludzi.** Z innych miejscowości Rzeszy donoszą także o burzach połączonych z gradobiciem, które spowodowały poważne straty.

Świta Regenta Horthy'ego w podróży do Niemiec

Budapeszt, 9. 8. (PAT) Korespondent PAT-a dowiaduje się, że regentowi Horthy'emu, który udaje się w podróż oficjalną do Niemiec dnia 22 bm., towarzyszyć będą premier Imrédy, minister spraw zagr. Kanya i minister obrony narodowej Ratz. Poza Berlinem i kolonią węgierscy mężowie stanu odwiedzą Norymbergę i Monachium. W programie przyjęcia przewidziane są rewie wojskowe.

Tematem rozmów węgierskich mężów stanu w Niemczech będą zagadnienia polityczne i gospodarcze, dotyczące obu krajów. Niemniej jest rzeczą pewną, że nie dojdzie do podpisania żadnego nowego dokumentu politycznego, gdyż przyjazne i pozostające w harmonii z polityką osi Berlin—Rzym stosunki między obu państwami nie wymagają na razie zmian.

ARESZTOWANIE KIESZONKOWEJ ZŁODZIEJKI

(a) W związku z kradzieżą zegarka, przedstawiającego wartość 100 zł., na szkodę Benna Dropnera (ul. Słoneczna 33) przytrzymaną została Tacjana Hryluk, pozostająca **bez miejsca zamieszkania, koryntianka.**

Akcja lorda Runcimana nie wyszła ze stadium początkowego

Berlin, 9. 8. (PAT) Prasa niemiecka, śledząc bardzo uważnie przebieg rozmów lorda Runcimana, powołuje się na informacje ze źródeł czeskich, dowodząc przy tym, że lord Runciman, jeszcze pod koniec bieżącego tygodnia udać się ma do Londynu celem złożenia sprawozdania ze swych spostrzeżeń. Cała dotychczasowa akcja lorda Runcimana znajduje się, według opinii niemieckiej, jeszcze w stadium początkowym i program bieżącego tygodnia nie przewiduje momentów ciekawszych. Główna robota prowadzona była dotychczas, zdaniem niektórych korespondentów pracy niemieckiej, przez współpracowników lorda Runcimana, który na razie jest sam przeciążony oficjalnym programem, jak i licznymi przyjęciami, wydanymi na jego cześć. Ze spotkań, jakie miał lord Runciman, zwłaszcza dużo uwagi wzbudziło jego zetknięcie się w poselstwie brytyjskim z ambasadorem Stanów Zjedn. w Berlinie.

Rezerwę i pesymizm co do możliwości lorda Runcimana odzwierciedla „Deutsche Allg. Ztg.", stwierdzając, iż misja lorda Runcimana może się zakończyć powodzeniem jedynie wówczas, gdy Praga zgodzi się na daleko idące koncesje, w przeciwnym bowiem razie lord Runciman natychmiast opuści Czecho-Słowację. Wobec tego jednak, że nieprzejednanym kołom praskim bynajmniej nie zależy na odprężeniu, toteż i opinia niektórych angielskich pism dowodzących, że start lorda Runcimana był szczęśliwy, nie odpowiada — zdaniem „Deutsche Allg. Ztg." — istotnej sytuacji.

Krwawe starcie
między Niemcami czechosłowackimi

Berlin, 9. 8. (PAT) „Dresdner Neuste Nachrichten" donosi z Pragi: W gminie Glaserwald w Boehmerwaldzie doszło do krwawych zajść pomiędzy socjalistami a członkami partii Niemców sudeckich. Wenzel Baierle, członek partii Niemców sudeckich został zamordowany.

Do zajść doszło po sprzeczce jaka wynikła pomiędzy trzema Niemcami a 14 socjalistami w miejscowej gospodzie. Gdy Niemcy opuszczali go spodę, socjaliści napadli na Niemców z tyłu zadając Wenzlowi Baierle kilkanaście śmiertelnych pchnięć.

———

Pierwszy lord admiralicji angielskiej Cooper
na przyjęciu u Min. Becka

Gdynia, 9. 8. (PAT) Wczoraj o godz. 17 min. 20 wszedł do portu w Gdyni jacht „Enchantress", na którego pokładzie przybył pierwszy lord admiralicji brytyjskiej Duff Cooper z towarzyszącymi mu osobami. Jacht „Enchantress" został powitany przez jednostkę polskiej floty wojennej honorami wojskowymi. Na spotkanie pierwszego lorda admiralicji przybył dowódca floty kontradmirał Unrug, zastępujący obecnie szefa kierownictwa marynarki wojennej.

P. minister spraw zagr. J. Beck, bawiący obecnie na wybrzeżu, wydał wczoraj obiad dla pierwszego lorda admiralicji brytyjskiej Duff Coopera. W obiedzie wzięli udział ze strony angielskiej: lord Cooper, lady Paget, wicehrabia Gage z małżonką, kapitan marynarki Tronbridge, członek Izby Gmin Bracken, komandor Fred, komandor por. Thomson, ze strony polskiej: żona dyrektora gabinetu ministra spraw zagr. p. Łubieńska, dowódca floty admirał Unrug, dowódca okrętu R.P. „Wicher" komandor ppor. De Walden z małżonką, komandor ppor. Gintowt-Dziewałtowski z małżonką, poseł R.P. w Budapeszcie Orłowski, por. marynarki Kowalski.

Medalion z podobizną Szalasi'ego — pieniądzem obiegowym

Budapeszt, 9. 8. (PAT) Do wiadomości policji budapeszteńskiej doszło, że

byli członkowie rozwiązanej partii narodowo - socjalistycznej Szalaszi'ego posługują się między sobą brązowym medalionem z podobizną Szalaszi'ego jako pieniądzem obiegowym.

Na medalionie tym znajduje się z jednej strony wizerunek Szalaszi'ego, otoczony napisem „Franciszek Szalaszi", z drugiej strony — księga, na której widnieje znak partii Szalaszi'ego. W jednym z lokali partii Szalaszi'ego

policja znalazła kilka tysięcy takich medalionów.

W sprawie tej wszczęto energiczne śledztwo.

———

Złóż datek na F. O. M.

Powrót prem. Chamberlaina do Londynu

Londyn, 9. 8. (PAT) Premier Chamberlain, który spędza wakacje letnie w Szkocji, postanowił przerwać swój urlop i jutro wraca do Londynu. Powodem powrotu premiera, jak oświadczają oficjalnie, jest zasięgnięcie porady lekarskiej, gdyż ma on silny katar.

Belgijski agent
dyplomatyczny w Burgos

Paryż, 9. 8. (PAT) Francuska prasa prawicowa donosi, że w najbliższym czasie należy oczekiwać wysłania przez rząd belgijski oficjalnego reprezentanta dyplomatycznego do Burgos. Sprawa ta ma być zdecydowana definitywnie po powrocie belgijskiego ministra spr. zagr. Spaaka, który spędza urlop na południu Francji.

Nowy kurator
ordynacji Radziwiłłów

Ostrów, 9. 8. (PAT) Sąd zamianował w miejsce zmarłego kuratora śp. J. Bobińskiego, kuratorem ordynacji ks. ks. Radziwiłłów na Przygodzicach w powiecie ostrowskim ziemianina p. Karczewskiego z powiatu krotoszyńskiego.

Nowy kurator objął już urzędowanie.

Konferencja p. Blondel
z ministrem Ciano

Rzym, 9. 8. (PAT) Koła francuskie informują, że francuski charge d'affaires przy Kwirynale, p. Blondel, który przed paru dniami powrócił z Paryża, spotka się jutro z ministrem spraw zagr. hr. Ciano. Wspomniane koła zaznaczają, że spotkania jutrzejszego nie należy wiązać z przerwanymi w maju rozmowami francusko—włoskimi.

Bombardowanie Walencji

Walencja, 9. 8. (PAT) O świcie trzy samoloty, które nadleciały z Majorki, bombardowały dzielnicę portową. Większość bomb spadła do morza. Ofiar w ludziach nie było.

Wycieczka lotnicza płk. Lindbergha

Paryż, 9. 8. (PAT) Pułkownik Lindbergh, mieszkający ostatnio w Bretanii, odleciał wraz z żoną swym samolotem do Anglii, zatrzymując się po drodze na lotnisku w Havrze, gdzie samolot poddano drobnym reperacjom.

Rekordowy lot
niemiecki

Port Waszyngton, 9. 8. (PAT) Niemiecki samolot transatlantycki „Nordwind" wodował tu wczoraj o godz. 11 min. 15 według czasu miejscowego, przybywając z Horta na Azorach. Przelot Atlantyku trwał 15 godzin i 50 minut i stanowi rekord szybkości przelotu w kierunku zachodnim

Niemcy o sporze japońsko-sowieckim
Polityka moskiewska dąży do rozpętania wojny na Dalekim Wschodzie

Berlin, 9. 8. (PAT) Prasa niemiecka, która początkowo starała się dowieść, że zajścia na Dalekim Wschodzie nie przybiorą rozmiarów poważniejszego konfliktu i że obie strony dążą do porozumienia, obecnie pisze, że sytuacja komplikuje się i konflikt zaczyna się zaostrzać. Zdaniem prasy niemieckiej, szczere dążenia Japonii do osiągnięcia porozumienia rozbijają się o nieprzejednane stanowisko Moskwy. Zachowanie się Moskwy organ urzędu spr. zagr. Rzeszy „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz" określa, jako CELOWĄ PROWOKACJĘ ZE STRONY SOWIETÓW, które od dawna już ujawniają na różnych odcinkach tendencję do gmatwania sytuacji i wywoływania nieporozumień. „Jedynie dzięki powściągliwości Japonii, pisze dalej „D. D. P. K.", konflikt lokalny nie zdołał przybrać szerszych rozmiarów. Niezależnie od rozwoju sytuacji, stwierdzić należy, że Moskwa nie dąży do pokoju i od prężenia, lecz „pragnie za wszelką cenę WYWOŁAĆ ZAMIESZKI, ZATARG A WRESZCIE WOJNĘ".

Korespondencji pism niemieckich z Dalekiego Wschodu, donoszący jeszcze onegdaj o zawieszeniu działań wojennych, stwierdzają ponowne poważne starcia sił zbrojnych Japonii i Sowietów, podczas których czerwona armia poniosła wielkie straty w ludziach.

Z różnych wiadomości prasy niemieckiej wybija się na czoło sensacyjna depesza „Angriff", donosząca, że W SZEREGACH WOJSK SOWIECKICH WYBUCHŁO WRZENIE i podczas starcia nocnego z niedzieli na poniedziałek liczni żołnierze sowieccy rzucili broń i przeszli na stronę japońską.

———

Straty japońskie w konflikcie
granicznym

Tokio, 9. 8. (PAT) Ministerstwo wojny ogłosiło listę strat japońskich od chwili powstania konfliktu granicznego w Czangkufeng. Do dnia 6 sierpnia straty japońskie wynosiły 70 zabitych i 180 rannych. Od dnia 6 do 8 sierpnia straty wyniosły ogółem 200 osób, tak że ogólne straty wynoszą 450 osób. Straty sowieckie, według obliczeń japońskich, wynoszą 1500 ludzi. Oddziały japońskie zniszczyły w tym czasie 100 czołgów i samochodów pancernych oraz strąciły 6 samolotów sowieckich z czego 2 w Korei.

Sukces wojsk japońskich

Tokio, 9. 8. (PAT) Po całodziennej, zażartej walce na bagnety wojska japońskie utrzymały wzgórze Czangkufeng i Szatsaoping. Dzisiejsza bitwa była największą od chwili wybuchu incydentu.

Panika w szeregach wojsk
sowieckich

Tokio, 9. 8. (PAT.) Japońskie Ministerstwo wojny ogłasza następujący komunikat:

Żołnierz armii sowieckiej, który poddał się Japończykom, oświadczył m. inn.:

„Czystka" w armii czerwonej ogarnęła nawet oddziały walczące, wskutek tego stan moralny wojsk sowieckich jest bardzo zły. Niedawno rozstrzelany został dowódca oddziału czołgów, który z 20-ma czołgami chciał przejść na stronę japońską. Żołnierze sowieccy nie wierzą w powodzenie działań na Dalekim Wschodzie, a obecną akcję wojskową uważają za okazję do dezercji.

Sesja sejmu litewskiego

Kowno, 9. 8. (PAT) Sejm litewski zwołany zostanie na 6 września br.

„Polityka UNDO"
w oświetleniu Zenona Pełeńskiego

W ostatnich dniach pojawiła się na półkach księgarskich ciekawa książka Zenona Poray Pełeńskiego, jednego z czołowych polityków ukraińskich, działacza Undo, b. posła na Sejm R. P. Autor książkę tę opatrzył tytułem: „Polityka Undo".

Napisanie w języku polskim ma zapewne za zadanie rozpocząć akcję informacyjną wśród społeczeństwa polskiego o wszelkich przejawach życia ukraińskiego. Akcję taką zapowiadała prasa ukraińska, szczególnie „Diło", które nazajutrz po ukazaniu się artykułu w „Biuletynie Polsko - Ukraińskim" zarzucającym Ukraińcom niedbalstwo w kwestii informowania polskiej opinii, rzuciło hasło:: „Informujmy Polaków sami o sobie!" Obecnie, jak widać, Undo przystępuje do realizowania tego hasła.

Dobrze się stało, że właśnie, jako pierwsza jaskółka tej, na szeroką miarę zakrojonej akcji informacyjnej (mówi się nawet o agencji ukraińskiej, o piśmie ukraińskim wydawanym w języku polskim!) pojawiła się książka p. Pełeńskiego na temat polityki Unda.

Pamiętamy wszyscy bowiem deklaracje i rezolucje, które powziął Centralny Komitet Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo - Demokratycznego (Undo). Pamiętamy, jak jednolite i zdecydowane stanowisko wobec nich zajęła polska opinia. Autor w tej właśnie jednolitości, w tym — jak mówi — unissono polskiej prasy, dopatruje się nieznajomości, wrogiego nastawienia polskiej opinii do kwestii ukraińskiej. W kolejnych rozdziałach uzasadnia deklarację i rezolucje, a raczej ich leitmotyw — autonomię.

Rozprawia się szeroko z zarzutami, które w owe pamiętne dni wysunęła prasa. Przeczy temu, że wystąpienie Unda w chwili, w której ważył się pokój Europy, miało jakikolwiek związek z czynnikami polityki międzynarodowej. Nie widzi również żadnego związku ku między akcją Niemców Sudeckich a taktyką ukraińską.

Słowem tworzy pozory, powołując się na szereg poprzednich enuncjacji Ukraińskiej Parlamentarnej Reprezentacji, że akcja Unda, jego nieobliczalny wyskok z żądaniem autonomii w chwili, kiedy pokój Europy wisiał na włosku, jest zwyczajnym... zbiegiem okoliczności, lub raczej... dalszym ogniwem w wystąpieniach czołowych przedstawicieli ukraińskiego świata politycznego.

Szkoda tylko, że autor potraktował sprawę wystąpienia Undo oraz stanowisko, jakie zajęła strona polska bardzo, ale to bardzo jednostronnie. — Zrzuca bowiem całą odpowiedzialność za niepowodzenie polityki normalizacyjnej oraz za to wszystko, co przyniesie przyszłość w polsko - ukraińskich stosunkach — jedynie na stronę polską. Inspirując zaś, że w kształtowaniu stosunków polskiej opinii do ukraińskiego problemu prym wzięła ulica, której udzielają milczącej aprobaty czynniki decydujące, p. Pełeński wydaje sam sąd o swej książce. Pomawiając zaś wszystkich publicystów polskich, całą polską prasę w czambuł o szowinizm nie dostrzega szowinizmu ukraińskiego. Jest bardzo pobłażliwy dla swoich rodaków, podczas gdy nie ujawnia najmniejszego zrozumienia reakcji ze strony polskiej.

Każda teza p. Pełeńskiego wymaga dyskusji, ale dyskusji rzeczowej, opartej o pewne konkretne założenia. U podstaw tej dyskusji leży interes Państwa Polskiego. A założenie to nie zawsze jest respektowane w społeczeństwie ukraińskim. I to jest właśnie ową głęboką, dzieląca oba społeczeństwa przepaść; my zaś żadnej dyskusji podejmować nie chcemy i nie możemy, jak długo strona ukraińska nie uzna naszego pierwszego i zasadniczego założenia: państwowego.

Książka p. Pełeńskiego da możność zapoznania się szerokim polskim sferom z mentalnością ukraińskiego publicysty. Tym razem bez żadnych komentarzy. Będą to poglądy niejako „z pierwszej ręki".

K. R-ski



Głos publiczny

W sprawie aptek domowych
na letniskach

Nie każdy wyjeżdżający na letnisko zaopatruje się w apteczkę domową: zapomni po prostu, albo żywi nadzieję, że tam, gdzie jedzie, znajduje się prawdziwa i duża apteka posiadająca nie tylko wagę osobową, ale i medykamenta.

Tymczasem w większych nawet miejscowościach letniskowych nie ma wcale aptek. Dość powiedzieć, że na całej linii klimatycznej Nadwórna—Worochta, linii przerywanej parędziesięcioma stacjami letniskowymi znajduje się zaledwie parę stałych aptek.

Gdy ktoś na przykład mieszka w Podleśniowie lub Żeńcu, musi po aspirynę lub bandaż jechać pociągiem do Worochty albo do Jaremcza. Czasem jakieś sklepy mają u siebie „koguciki" lub rycynus, ale nim się człowiek o tym dowie i znajdzie ten sklep i nim zdecyduje się na wzięcie choćby tylko do ręki brudnego, nie wiadomo, skąd wydobytego proszku, może dostać wysokiej gorączki. Wskazanym byłoby, aby wszystkie sklepy na letniskach, albo ich większość, była zaopatrzona w apteczkę z najpotrzebniejszymi środkami, umieszczonymi w drewnianych i higienicznie utrzymanych szafkach. Wymaga tego nie tylko wygoda, ale i zdrowie przyjeżdżających na wypoczynek ludzi. Jeżeli zaś nie byłoby możliwe, aby sklepy posiadały apteczki (ze względu na koncesje i t. d.) może udałoby się przynajmniej otrzymać takie apteczki spółdzielniom, czy też odpowiednim, wyznaczonym do tego ludziom.

W każdym razie sprawa apteczek domowych musi być przez gminy letniskowe załatwiona, trudno bowiem letnikowi szukać np. aspiryny w obrębie kilkunastu kilometrów.

Letnik, który, szukając aspiryny zwiedził sześć miejscowości klimatycznych.

ZE SPORTU

BRAZYLIJSCY PIŁKARZE OTRZYMALI W EUROPIE DOBRĄ LEKCJĘ

Przed zawodami piłkarskimi o mistrzostwo świata speaker brazylijskiego radia przedstawiał słuchaczom swoim europejskich piłkarzy jako ostatnich niedołęgów: niegodnych — jego zdaniem — stanąć do walki ze świetnym zespołem brazylijskim. Obecnie, gdy piłkarze brazylijscy powrócili z Europy, brazylijskie radio zmieniło trochę ton. Ostatnio w specjalnej audycji radio brazylijskie podało wywiady z piłkarzami brazylijskimi, którzy startowali na mistrzostwach świata we Francji. Machado oświadczył, że byłoby śmiesznym twierdzić, że Brazylijczycy są najlepszymi piłkarzami świata i że nie mogą się już niczego nauczyć od Europejczyków. W drużynach europejskich — jak się okazało — znajdują się świetni piłkarze, którzy w niczym nie ustępują zawodnikom brazylijskim. Machado wyróżnia szczególnie drużyny Italii, Czechosłowacji i Polski.

17-LETNIA DUNKA USTALIŁA NOWY REKORD ŚWIATOWY

Młodziutka, 17-letnia duńska pływaczka Tenny Petersen ustaliła w niedzielę rekord światowy na 1000 yardów stylem dowolnym, osiągając czas 13:15.9. Dunka poprawiła w ten sposób ustanowiony przed 7 laty rekord Heleny Madison o 7.7 sek.

SPORT, W KTÓRYM FINOWIE NIE ODGRYWAJĄ WIĘKSZEJ ROLI

W sporcie piłkarskim, jak się okazuje, Finowie nie odgrywają większej roli. Bilans, sporządzony przez fiński Związek piłkarski za ostatni miesiąc, nie przedstawia się zbyt wesoło. Finowie rozegrali w tym czasie 10 spotkań, przegrywając 8, remisując 1 i wygrywając 1. Stosunek bramek wynosi 36:10 na korzyść przeciwników.

CO SIĘ DZIEJE Z CUNNINGHAMEM

Duże zdziwienie wywołał w Europie fakt przybycia do Europy amerykańskich lekkoatletów bez najlepszego średniodystansowca Cunninghama. Kierownictwo amerykańskich lekkoatletów twierdzi, że Cunningham nie został wstawiony do składu reprezentacji, gdyż znajduje się pod zarzutem przekroczenia zasad amatorstwa. Za każdy start otrzymywał 1000 dolarów. W ciągu zimy startował 37 razy, zarabiając w ten sposób 37.000 dolarów. W tej sprawie toczy się obecnie dochodzenie i aż do ukończenia śledztwa Związek wydał Cunninghamowi zakaz startu.

18 PAŃSTW STARTUJE W MISTRZOSTWACH LEKKOATLETYCZNYCH PAŃ EUROPY

Do kobiecych mistrzostw lekkoatletycznych Europy, które się odbędą w dniach 17 i 18 września w Wiedniu, zgłosiło się 18 państw, a mianowicie: Niemcy, Belgia, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Grecja, Anglia, Holandia, Włochy, Jugosławia, Łotwa, Norwegia, Polska, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja i Węgry.

„Polonez" — niemieckiego kompozytora

Znany niemiecki kompozytor Julius Kopsch napisał nowy utwór symfoniczny p. t. „Naechtlicher Festzug" (Nocny korowód). Jest to polonez na wielką orkiestrę, który wkrótce zostanie wykonany w kilku państwach i przez radio.

KURBAN SAID

„Ali i Nino"

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy)

— Jesteś zwrócony ku sprawom ziemskim, Ali Chanie i zapominałeś o Niewidzialnym, który kieruje losami świata. W roku 680 po ucieczce padł koło Kerbeli, ścigany przez wrogów prawdziwej wiary, Hussein, wnuk proroka. On był zbawcą, pełnym tajemnic. Jego krwią Wszechmogący znaczył wschodzące i zachodzące słońce. Dwunastu imamów sprawowało rządy nad spólnotą Szyja, nad nami, szyitami. Pierwszym był Hussein, a ostatnim jest imam ostatniego dnia, wielki Niewidzialny, który dziś jeszcze potajemnie przewodzi ludowi szyickiemu. Ten ukryty imam przejawia się w swym działaniu, a jednak jest nieuchwytny. Widzimy go we wschodzie słońca, w cudzie kiełkującego ziarna, w burzy morskiej. Słyszę jego głos w grzechocie karabinów maszynowych, w westchnieniu kobiety i w powiewie wiatru. Niewidzialny rozkazał: żałoba niech będzie udziałem ludu szyickiego. Żałoba z powodu krwi Husseina, przelanej w piasku pustyni, pod Kerbelą. Jeden miesiąc w roku poświęcony jest tej żałobie. Jest to miesiąc mokarem. Kto ma jakieś zmartwienie, niechaj płacze w miesiącu żałoby. Dziesiątego dnia miesiąca mokarem spełnia się los szyitów, bo to jest dzień śmierci męczennika... Cierpienie, które wziął na siebie młodociany Hussein, musi spaść na barki wiernych. Kto weźmie na siebie część tego cierpienia, dostąpi części łaski. Dlatego biczuje się pobożny wierny w miesiącu mokarem, a w bólu samobiczowania objawia się zbłąkanemu droga łaski i pragnienie zbawienia. Oto jest tajemnica mokaremu.

— Seidzie, — odrzekłem mu zmęczonym i zirytowanym głosem. — Pytam cię, jak mam przywołać do mego domu radość, która zeń uciekła i głucha trwoga napełnia mi serce, a ty bredzisz o mądrościach, wyjętych z lekcji religii. Czy mam biegać po meczetach i smagać sobie grzbiet żelaznymi łańcuchami? Jestem wierzący i spełniam przykazania naszej nauki. Wierzę w tajemnicę Niewidzialnego, ale nie wierzę, że droga do mego szczęścia wiedzie poprzez tajemnicę świętego Husseina.

— A ja wierzę, Ali Chanie. Pytałeś mnie o drogę, więc wskazałem ci ją. Nie znam innej. Ilias Beg przelewa krew swoją na froncie pod Gandżą. Ty nie możesz dostać się do Gandży. Dlatego poświęć krew twoją Niewidzialnemu, który jej żąda dziesiątego dnia mokaremu. Nie mów, że święta ta ofiara pozbawiona jest sensu. Nie ma rzeczy pozbawionych sensu w świecie cierpienia. Walcz w miesiącu mokarem za ojczyznę, jak Ilias walczy pod Gandżą.

Milczałem. Na dziedziniec zajechał powóz z szybami ze szlifowanego szkła, a za nimi ukazała się niewyraźnie blada twarzyczka Nino. Drzwi do ogrodu haremowego otworzyły się i Seid nagle zaczął się bardzo śpieszyć z odejściem.

— Przyjdź jutro do mnie, do meczetu Sepahlesar. Tam porozmawiamy jeszcze o tym.

ROZDZIAŁ XXVI

Leżeliśmy na otomanie, a między nami leżała deska do gry w nardy, z pionkami z kości słoniowej. Nauczyłem Nino tej perskiej gry w kości i często graliśmy o tomany, kolczyki, pocałunki i imiona naszych przyszłych dzieci. Nino przegrywała, płaciła swoje długi i grała dalej. Oczy jej błyszczały z ciekawości, a palce jej dotykały kości, jakby to były drogocenne klejnoty.

— Zrujnujesz mnie, Ali — powiedziała z westchnieniem, przysuwając do mnie osiem srebrnych tomanów, które właśnie wygrałem.

Odsunęła deskę, położyła mi głowę na kolanach i patrząc w zamyśleniu w sufit, zaczęła marzyć. Był to piękny dzień, bo Nino pełna była uczucia nasyconej zemsty. A stało się to tak.

(C. d. n.)

Przegląd prasy

„Ruch" przedwyborczy w partiach — Dyskusja rasistowska — Rasizm żydowski

MONTOWANIE FRONTÓW WYBORCZYCH

W partiach wielki ruch. Postanowiono w elitach partyjnych wykorzystać kampanię wyborczą do samorządów dla zmontowania frontów i przeprowadzenia politycznych porachunków. Na łamach prasy toczy się dyskusja, pojawiają się oferty i odpowiedzi.

Z propozycją „frontu narodowego" wystąpił konserwatywny „Czas", zapraszając do współpracy endecję. Ta ostatnia odpowiedziała odmownie. Zresztą od endeków innej odpowiedzi nie można było się spodziewać, bo przecież tylko „oni" stanowią naród i tak długo — zdaniem ich — nie będzie w Polsce dobrze, jak długo cała Polska nie znajdzie się w szeregach kierowanych przez adwokata Kowalskiego z miasta Łodzi.

Inna rzecz, czy ta odpowiedź endecji jest ostateczna. Pamiętamy dobrze, jak to „zasadnicze" stanowisko tego narodowego zespołu ulegało „zasadniczym" zmianom. Wystarczy przypomnieć sprawę Dojlid. Najpierw zrobiono z Witosa i Kiernika złodzieja, a po tym zawarto z nimi słynny pakt lanckoroński. A inne wpływy masońsko-kapitalistyczne, też nieraz miały wpływ na zmianę „niezłomnych zasad".

Właśnie na temat masońskich wpływów w tym stronnictwie polemizuje z „Warszawskim Dziennikiem Narodowym" oenerowskie „ABC":

„Postawmy kropkę nad „i". Według „Warszawskiego Dziennika Narodowego", każdy, kto nie współdziała z „endekami", t. zn. ze Stronnictwem Narodowym, jeśli już nie jest masonem, to conajmniej jest bardzo podejrzany o przynależność do tej organizacji. Przyjęcie się tego poglądu w społeczeństwie byłoby niesłychanie wygodne dla Stronnictwa Narodowego.

Dla społeczeństwa jednak taki punkt widzenia jest zbyt uproszczony. Masoneria niejednokrotnie występowała przeciwko Narodowej Demokracji. Natężenie tej walki było jednak różne.

Natężenie walki wzrastało wtedy, gdy Narodowa Demokracja stawała się bardziej niezależna od czynników masońskich, — natężenie walki zmniejszało się wtedy, gdy loże masońskie uzyskiwały takie czy inne wpływy na terenie Narodowej Demokracji".

Montuje się również i „Centrolew". Ta koncepcja ma gorących zwolenników w licznych grupach i stronnictwach demokratyczno-lewicowych. Próbkę agitacji za tym tworem daje żydowski „Nasz Przegląt" w artykule zatytułowanym „Jak walczyć o demokrację".

Żydowski publicysta nawołuje najpierw do przekształcenia wyborów w plebiscyt polityczny:

„Zapowiedziane wybory samorządowe mają się przekształcić w plebiscyt ludności na temat ustroju państwa. I oto zjawia się pytanie, jak walczyć o demokratyzację tego ustroju. Zarysowują się dwa bloki: prawicowy i lewicowy, przyczym walczyć o demokrację będzie ten ostatni. Ale wśród lewicy toczy się polemika. o jaką demokrację należy teraz walczyć: o demokrację formy, czy też o demokrację treści? Innymi słowy, czy należy przede wszystkim wywalczyć demokratyczny parlamentaryzm, czy też odrazu socjalizm?"

A po tym daje takie przestrogi i rady:

„Powracając do praktycznych środków walki, należy sobie uświadomić, że koncepcja PPS. jest u nas zasadniczo wykonalna. Za demokratyzacją ustroju w duchu parlamentarnym jest PPS. oraz mniejszości narodowe. Dalej są za nią: Stronnictwo Ludowe oraz Stronnictwo Pracy. Trudno nawet się spodziewać, by poważny opór stawiała Endecja, gdyż nie będąc uczestniczką władzy na podstawie elitarnej, lawiruje ona między demokratyzmem a totalizmem, wyzyskując demagogicznie jedną i drugą ideologię. Najlepszym dowodem, że Endecja po stronie antydemokratycznej zdecydowanie stanąć nie chce, jest fakt, że na ofertę „Czasu" w kierunku utworzenia Bloku Nacjonalistycznego pomiędzy Sanacją a Stronnictwem Narodowym oczywiście na podstawie faszystowskiej, to ostatnie odpowiedziało odmownie.

Jeżeli zaś się uda przeprowadzić ustrój parlamentarno-demokratyczny, to dalszy rozwój należy pozostawić pedagogice społecznej. Nie wolno fatalistycznie sądzić, że partie polityczne wiecznie upodobnią się do nowych burbonów, którzy o niczym nie zapomnieli i niczego się nie nauczyli. Zarówno PPS. jak i Stronnictwo Ludowe, po gorzkim doświadczeniu podczas okresu elitarnego, zapewne zrozumieją, że była to kara za to, że mogąc w swoim czasie utworzyć Centrolew z programem bodaj umiarkowanych reform socjalnych dla miasta i wsi, zaniechali tego, oddając dobrowolnie władzę w ręce Endecji, co musiało się skończyć przełomem majowym. Zrozumieją także, że ponieważ Centrolew nie doszedł do skutku głównie z powodu konieczności przyciągnięcia mniejszości narodowych na podstawie przyznania im praw, naprawią i ten błąd. Będzie to może droga dłuższa, ale jej sztuczne skrócenie równa się wkroczeniu na manowiec".

Doradcy z „Naszego Przeglądu" całkiem niedwuznacznie stwierdzają, że powodzenie Centrolewu zależy w zupełności od związania go z mniejszościami narodowymi.

I mają rację.

AKCJA KATOLICKA BĘDZIE WALCZYĆ Z RASIZMEM

„Kurier Warszawski", omawiając wystąpienia Ojca św. przeciwko rasizmowi, zauważa:

„Charakterystyczna i znamienna jest zapowiedź, że tezy, wymienione powyżej, rozpowszechniać ma na całym świecie Akcja Katolicka, organizacja, która jest tak blisko związana z Kościołem, iż Ojciec św. nazwał ją nawet życiem katolickim. Akcja Kat., wedle słów Papieża, nie posiada swojej odrębnej doktryny jedynie dlatego, że doktryną jej jest religia katolicka. — Kto zaś wszedłby w konflikt z Akcją Katolicką, musi zdawać sobie sprawę, że uderza jednocześnie w Kościół katolicki. Próby oddzielania organizacji tej od Kościoła są błędem, bowiem A. K. nie miałaby w takim wypadku najmniejszej racji bytu, a istnienie jej byłoby absurdem".

„PAN MIESES JEST RASISTĄ A LA HITLER"

W poznańskim „Nowym Kurierze" czytamy:

„Na tle antysemickiej akcji w Polsce rozwinęła się publicystyka z obozu żydowskiego. — Mateusz Mieses wydał książkę pt. „Polacy-chrześcijanie pochodzenia żydowskiego (1938 r.), książka ta wiedzie nas przez gęsty rejestr nazwisk polskich obywateli, którzy wnieśli „kroplę krwi żydowskiej" do polskich rodów magnackich, szlacheckich itd. Nie będziemy tu wspominać o Królu Kazimierzu Wielkim i żydówce Esterce, ale po prostu podamy nazwiska z rodu żydowskiego a Polaków: Abraham Józefowicz (Ezefowicz) przydomku Hlebiccy, litewski „rotszyld" króla Zygmunta Starego, Fiszel-Powidzki (1507) herbu Korab, Andrzej Dziokowski herbu Trąba (XVIII. w.), którego potomkami po kądzieli są hr. Tarnowscy, hr. Korytowscy, Josek z Felsztyna (1725) Felsztyński, Dobrowolscy, Jakubowscy, Lipscy, hr. Osiecimski — Hutten Czapski, Kazimierscy, Wolańscy, Wołowscy, Jasińscy, Krysińscy, Łabęccy, Piotrowscy, Janaszowie, Rawiczowie, Jeziorańscy, Klaczko, Bloch, Ćwikliński, Biliński itp. o nazwiskach nie z polska brzmiących ale Polacy i chrześcijanie. Trzeba z faktami się liczyć i stwierdzić bez wstydu i zdziwienia, że wśród Polaków jest bardzo wiele krwi żydowskiej po praojcach czy pramatkach wśród wszystkich stanów. (Oczywiście Polska, owo przedmurze chrześcijaństwa, z wiadomych przyczyn wchłonęła wiele obcej krwi niemieckiej, tatarskiej, węgierskiej. Pomijamy krew bratnich narodów słowiańskich). Ale kultura polska pod wpływem tych domieszek nie spaczyła się lecz zasymilowała tych, którzy porzucili „gheto" żydowskie, przyjęła ich jako swe dzieci i zachowała swój charakter. Pan Mieses natomiast twierdzi, że przez tę „kroplę krwi" ci wszyscy należą do wielkiego narodu izraelskiego. Pan Mieses jest rasistą a la Hitler, a my Polacy nie jesteśmy skłonni do takich głębokich wnikań. Dlaczego? Z prostej przyczyny: obcej krwi (żydowskiej) znaleźlibyśmy trochę u najwybitniejszych narodowców, socjalistów, ludowców, sanatorów i nie sanatorów, poetów, malarzy, artystów, aktorów, uczonych, dziennikarzy, przemysłowców, kupców, którzy wszyscy razem nie są ani najlepszymi ani najgorszymi obywatelami — ale Polakami, o Polskę się bili i Polskę budują. Że się kłócą? A cóżby to za Sarmaci byli? Że się procesują? A cóżby to za Milczki i Rejenty były? Cóżby to za idealny naród wśród narodów świata ci Polacy się stali?

Jeżeli rzetelni katolicy — Polacy i z Ojcem świętym potargować się gotowi o rasizm, nacjonalizm i separatyzm, to jednak Go i tak nie opuszczą, ponieważ w każdej klasycznie polskiej komedii zawsze ksiądz ze stułą za kulisami czeka i zwaśnione rody wiąże stułą na miłość dozgonną.

To wszystko razem wziąwszy nic nie znaczy wobec faktu, że Polska ma swoją historię w dziejach kultury świata — a dzisiaj raczej powiększa swoje stanowisko wśród narodów, mimo, że wre u nas, roi się od sądów i poglądów. Jest Polska i dzisiaj wielkim bastionem zachodniej cywilizacji i kultury chrześcijańskiej i jak zawsze przed tym było, tak i teraz położenie jej jest trudne wśród ścierających się sił rasizmu i barbarzyństwa".

Eksponaty historyczne

na Wystawie Filmowej we Lwowie

Dnia 3 września r. b., w ramach XVIII Międzynarodowych Targów Wschodnich we Lwowie, nastąpi otwarcie Pierwszego Pawilonu Filmowego. Pawilon mający powierzchni ponad 1.000 m. kw., składa się z 2 zasadniczych części: pierwszej, przeznaczonej na eksponaty przemysłu filmowego i drugiej, noszącej nazwę „hallu reprezentacyjnego", gdzie znajdą pomieszczenie eksponaty zebrane i wystawione przez Kadę Naczelną P. F. Przewidywane jest więc umieszczenie pierwszego aparatu Lumiera, wraz z portretem sędziwego wynalazcy, następnie szereg modeli aparatów do zdjęć i projekcji, dziś już wycofanych z obiegu. Obok tego staną — dla przeciwstawienia — aparaty najnowsze, które dziś służą „fabrykom snów" i kinoteatrom, jak n. p. ciekawy, mający aktualne znaczenie, wynalazek Polaka inż. K. Prószyńskiego — dający rzeczywistą możliwość skinofikowania Polski. Najbliższe dnie zresztą pozwolą niewątpliwie na zupełne i dokładne opisanie tego wszystkiego, co się we wnętrzu Pawilonu Filmowego znajdzie... Dla unaocznienia postępu w dziedzinie filmu w ostatecznym dziele-obrazie, zobaczą widzowie w kinach Pawilonu — zmontowany po raz pierwszy film retrospektywny. Składać się on będzie z fragmentów filmów polskich z okresu „lat dwudziestych" naszego stulecia, filmów zagranicznych z tego samego okresu i fragmentów obrazów dzisiejszych. Do tego celu, z polskich filmów, posłużą: „Strzał", wg. scenariusza Leo Belmonta, z Smosarską, Węgrzynem i Stępowskim (ciekawe porównanie sposobu gry i umiejętności zachowania się przed obiektywem tych gwiazd, które i dzisiaj grają czołowe role) „Krysta" — z Szyliżanką, Węgrzynem i Stępowskim, „Niewolnica Miłości" — z Malicką, Jaraczem, Fertnerem, Węgrzynem, „Arabella" — z Polą Negri i Węgrzynem. Z zagranicznych obrazów będą wyświetlane filmy z niezapomnianym Maxem Linderem i fragmenty z innych, starych arcydzieł, wyszukiwanych obecnie w biurach filmowych i lamusach.

Z Teatru Wielkiego

„CIESZMY SIĘ ŻYCIEM"

(Zespół Teatru Ateneum)

„Cieszmy się życiem" M. Harta i G. Kaufmana jest dla widza polskiego stuprocentową amerykańska komedią: dla widza amerykańskiego może być ta komedia nawet satyrą, której ostrze zwraca się przeciw pojęciom klasycznych amerykańskich ludzi pracy, pojęciom bez reszty zamykającym się w sloganach: „praca to wszystko", „módl się i pracuj", „bez pracy nie ma kołaczy" i t. p. Bawimy się świetnie tą komedią tylko dlatego, że przeflancowana na grunt polski jest skończonym absurdem; komedię Harta i Kaufmana stworzyła rzeczywistość amerykańska tak dalece różna od polskiej, że to co tam autorzy wyśmiewają, u nas należałoby ekspanzywnie propagować, a to co chwalą i co propagują u nas zwalcza się (często bezskutecznie) od wielu lat.

Autorzy tej komedii zachęcają ludzi do „zwolnienia tempa życia"; to podobno robi dobrze i na żołądek i na samopoczucie. Proszę, pokazują autorzy, oto szczęśliwa, cudowna rodzina, która zwolniła tempo. „Dziadziuś" od 35 lat rzucił pracę, ot nagle, idąc do biura zamyślił się, pomyślał, powiedział „Keep smeling" i wrócił do domu, żeby zajmować się zbieraniem wężów i strzelaniem z łuku; jego córka pisze od ośmiu lat sztuki teatralne, ale tylko dlatego że osiem lat temu znalazła maszynę do pisania; jego zięć bawi się [illegible] kami; jego jedna [illegible] melki" też dla własnej przyjemności (po części dla zarobku) oraz uczy się tańczyć; mąż wnuczki drukuje wizytówki i slogany z książek Trockiego oraz stwarza „nowego Beethovena"; a jedyna „normalna" osoba w tej rodzinie, druga wnuczka „Dziadziusia" przechodzi tragedię życiową dlatego tylko, że pracuje i jest „taka jak wszyscy". Naturalnie, że nikt nie wystawia sztuk córki, nikt nie interesuje się fajerwerkami zięcia, nikt nie przyznaje talentu wnuczce, ćwiczącej wytrwale piruecy — ale tak niby jest dobrze i na tym polega całe szczęście rodziny.

Komedia ma aż cztery odsłony i mimo pysznych typów, jakie dają nam autorzy zanudzilibyśmy się „na śmierć", gdyby nie doskonała gra zespołu Teatru Ateneum. Gra? Lekka przesada. Aktorzy byli raczej „samogrającymi", „zagrywali" raczej niż grali. Mimo to publiczność bawiła się świetnie.

Ukazanie się Jaracza (rola „Dziadziusia) powitano długotrwałymi oklaskami; ten znakomity aktor ma we Lwowie tylu wielbicieli i sympatyków, że samo jego nazwisko równoważy gaffy komedii jako sztuki. Stasława Perzanowska była świetna jako autorka, której sztuk świat nie widział i nie zobaczy; Lwowianom stęsknionym ujrzenia zgranego zespołu, gra tych dwojga dała dużo satysfakcji.

Mimo, że sztuka nie miała żadnego węzła dramatycznego, że podano ją w „zwolnionym tempie", propagowanym przez autorów, publiczność była zadowolona; zespół Ateneum bawił się na scenie tak świetnie i tak rodzinnie, że trudno byłoby robić na widowni smętne miny.

Pp. Kryńska, Jaraczówna, Bonacka, Nobisówna, Gruszecka i Zahorska oraz pp.: Chmielewski, Pośpiłowski, Daniłowicz, Borkowski, Kalinowski, Kempka, Łuszczewski i Zelski wraz z parą honorową naszych gości Jaraczem i Perzanowską raz jeszcze zademonstrowali walory zgranego ze sobą, świetnie rozumiejącego się i udoskonalającego się wciąż zespołu.

Zastępca

DZIEŃ GOSPODARCZY

Konferencja w Ministerstwie Rolnictwa

Uchwalona przez Izby ustawodawcze ustawa o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych w najbliższych dniach ukaże się w Dzienniku Ustaw.

Na terenie Ministerstwa Skarbu, oraz Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych prowadzone są intensywne prace nad wydaniem rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy. W związku z tym w Ministerstwie Rolnictwa odbyła się po przewodnictwem wiceministra Wierusz-Kowalskiego konferencja z udziałem przedstawicieli samorządu gospodarczego, przemysłu młynarskiego, piekarskiego, Związku Eksporterów Zboża, Związku Powiatów R. P., oraz szeregu zaproszonych rzeczoznawców.

Przedstawiciele zainteresowanych sfer zgłosili na konferencji szereg wniosków, dotyczących poszczególnych postanowień projektu rozporządzenia wykonawczego, który został uprzednio rozesłany do zaopiniowania. Zgłoszone wnioski i uwagi zostały poddane wyczerpującej dyskusji.

Konferencja dała obfity materiał, umożliwiający szybkie sfinalizowanie prac, związanych z wydaniem omawianego rozporządzenia.

Rzemiosło domaga się powiatowych związków cechowych

W Warszawie odbył się zjazd przedstawicieli Izb Rzemieślniczych. Obrady poświęcone były sprawom reorganizacji ustroju cechowego, w związku z ostatnio przeprowadzoną nowelizacją prawa przemysłowego. Obszerną dyskusję wywołała sprawa przyszłego ustroju związków cechów, przy czym większość mówców wypowiedziała się za koniecznością powołania do życia powiatowych związków cechów, co nie wykluczałoby powołania do życia również związków cechów branżowych w predestynowanych do tego zawodach rzemieślniczych.

Omawiano również możliwości przyszłej współpracy powiatowych związków cechów z odnośnymi lokalnymi, społecznymi organizacjami rzemieślniczymi. Przygotowane przez Związek Izb Rzemieślniczych wzorowe statuty cechów i związków cechów postanowiono rozesłać wszystkim Izbom Rzemieślniczym, w celu zasięgnięcia opinii zainteresowanych organizacyj, po czym zostaną one powtórnie rozpatrzone na następnym zjeździe Izb Rzemieślniczych, którego termin ustalono na połowę września r. b.

Litwini regulują Niemen

W ogólnym planie robót publicznych, nakreślonym w r. b. przez premiera Mironas'a, według informacji wydziału drogowego ministerstwa komunikacji w Kownie, na terytorium Litwy układane są nowe nawierzchnie szos, t. zw. magistrali transportowych, oraz przewidziane jest wybudowanie około 50-ciu mostów na Niemnie i innych rzekach litewskich.

Litewskie władze ze szczególną pieczą przyśpieszają roboty regulacyjne Niemna w celu usprawnienia transportów wodnych, licząc się z możliwościami eksportowymi drzewa drogą wodną z naszych północnych obszarów.

Należy zaznaczyć, że 97.500 km kw. basenu arterji wodnej, jaką jest Niemen o długości 931 km, państwo litewskie obejmuje zaledwie 39 proc. dorzecza w jego dolnym biegu. Większość dorzecza, około 53 proc. rozłożona w środkowym i dolnym biegu tej rzeki stanowi współcześnie północno-wschodnią połać Rzeczypospolitej. W granicach naszych przepływa 447 km bieżących wstęgi Niemna.

Produkcja światowa spada

W ostatnich dwóch miesiącach letnich wytwórczość światowa uległa pewnemu dalszemu obniżeniu. Obniżenie produkcji jest coprawda niezbyt duże i zwykle było wynikiem ogólnej sytuacji politycznej. Największy spadek wytwórczości zanotowała Francja, Belgia, Holandia, oraz państwa bałtyckie, jak Finlandia, Estonia, Łotwa, Szwecja i Norwegia. Poprawę natomiast wykazały Niemcy wraz z Austrią, oraz Dania. W Stanach Zjednoczonych A. P. panuje nadal pewna depresja, choć w sąsiedniej Kanadzie został już przełamany spadek wytwórczości.

Pierwsze polskie motocykle i samochody

Huta „Pokój", posiadająca licencję angielskich motocykli „Vyllers", wykonała ostatnio w swych warsztatach 10 próbnych motocykli. Motocykle te poddane próbom terenowym na przestrzeni 4 tys. klm, wykazały dobre zalety techniczne. Jednocześnie w tych samych warsztatach wykonany został próbny samochód pomysłu inż. Pragłowskiego.

Obecnie produkcją motocykli zajmie się na większą skalę należąca do huty „Pokój" — huta „Ludwików" w Kielcach. Ma ona do końca r. b. wyprodukować 500 motocykli, zaopatrzonych w silniki importowane z Anglii. W roku przyszłym produkcja motocykli łącznie z krajowymi silnikami wyniesie jeden tys. sztuk.

Jednocześnie w warsztatach huty „Ludwików" przystąpiono do budowy drugiego samochodu według projektu inż. Pragłowskiego, a to celem dokładnego sprawdzenia jego wartości w terenie. W razie uzyskania pozytywnych wyników, ewentualnie podjęta zostanie seryjna produkcja samochodów polskiej konstrukcji.

W związku z tymi zamierzeniami, podjęte już zostały odpowiednie inwestycje, mające na celu zwiększenie możliwości produkcyjnych warsztatów huty „Ludwików". Fabryka posiadać będzie trzy duże hale, zaopatrzone w najnowocześniejsze urządzenia techniczne i zatrudni w przyszłości około 1.500 robotników.

Brak kredytów obrotowych — zamyka spółdzielnie rzemieślnicze

Zarząd kieleckiej Izby przeprowadził na ostatnim posiedzeniu dłuższą dyskusję nad sprawozdaniem dyrektora Izby Axentowicza, o sytuacji spółdzielni rzemieślniczych na terenie okręgu Izby kieleckiej. Ze sprawozdania wynika, że spółdzielnie te mimo niezaprzeczalnych korzyści, jakie daje organizowanie placówek wytwórczych dla uboższych warstw rzemieślniczych — wskutek braku kredytów obrotowych, nie spełniają należycie swego zadania, co w niektórych wypadkach spowodowało likwidację placówek spółdzielczych.

Mimo to pęd do tworzenia placówek nowych, opartych na spólnocie pracy i dochodów nie ustaje. Ostatnio na terenie Zagłębia Dąbrowskiego znajduje się w stadium organizacji nowa spółdzielnia krawiecka.

Budownictwo mieszkaniowe w Gdyni

W ciągu ubiegłego roku rozpoczęto w Gdyni budowę 101 obiektów stałych i 15 prowizorycznych, ukończono zaś 169 stałych i 72 prowizorycznych. Stanowi to 1.050 mieszkań o 3.265 izbach, co jest znacznie mniej, aniżeli w roku poprzednim. Jeżeli porówna się liczby, dotyczące rozwoju ruchu budowlanego i dalszego napływu ludności do Gdyni, to okaże się, że sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu pod względem mieszkaniowym. W r. 1936 ludność Gdyni wzrosła o 16.000 mieszkańców, a w ub. roku o 13.000 mieszkańców, a wybudowano w tych latach tylko 2.268 mieszkań. Obecnie wypada w Gdyni 12,8 osób na jedno mieszkanie, a 4,2 osoby na jedną izbę, co jest bardzo wysokim zagęszczeniem.

Podobnie i stan osiedli robotniczych nie uległ żadnej zmianie na lepsze. Ludność robotnicza nadal mieszka głównie w budynkach prowizorycznych, nie posiadających żadnych urządzeń kulturalnych. Sprawa budowy mieszkań robotniczych jest stałą troską zarządu miasta. Dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych należałoby zbudować w ciągu 10 lat 6.000 mieszkań 1-no i 2-wu izbowych, oraz 3.000 mieszkań 3-izbowych. Jest to minimalny program, ale realizacja jego potrzebuje conajmniej 5 milionów złotych rocznie, czyli razem przeszło 50 milionów w postaci nisko oprocentowanych kapitałów.

Również i budownictwo ruchu obecnego nie wskazuje, aby dostarczono dla warstw robotniczych znaczniejszej liczby tanich mieszkań.

Porty polskie biorą udział w Wystawie w Budapeszcie

W tegorocznych międzynarodowych targach w Budapeszcie, jakie odbędą się we wrześniu, wezmą także udział porty polskiego obszaru celnego, Gdynia i Gdańsk. Wystawiony będzie między innymi duży plastyczny model obu portów, dalej szereg wykresów, ilustrujących prace i rozwój portów, wreszcie ciekawsze fragmenty fotograficzne portów i ich urządzeń portowych.

Organizacją stoisk, oraz udzielaniem wszelkich informacji zajęło się przedstawicielstwo portów i kolei polskich w Budapeszcie. Podczas targów dyrektor portu gdyńskiego, inż. St. Łęgowski wygłosi odczyt na temat znaczenia portów polskich dla handlu węgierskiego.

Obroty nowym zbożem

Obroty nowym żytem rozwijają się w całej pełni. Cena żyta w miarę wzrostu podaży zniżkuje i jest bardzo nierównomierna terenowo. Jeżeli zniżka będzie w ten sposób postępowała, to liczyć się należy ze stabilizacją ceny na poziomie, opartym o poziom ceny za granicą. Orientacyjna cena, osiągalna za granicą cif porty odbiorcze, wynosi 110 sh, co w przeliczeniu na walutę polską i po uwzględnieniu premii wynosi 16,25 zł. franco wagon porty polskie. Żyto stare jest w równej cenie z nowym. Obroty nim są małe.

Również pszenica nowa jest już na rynku, wprawdzie w mniejszej ilości niż żyto, ale zapotrzebowanie jest pokryte. Rozpoczęto już zakup jęczmienia na eksport przy cenie zł. 17.50 za 100 kg franco port, gat. 114/115 fh. Jest to cena bardzo wysoka, gdyż kalkulacja oparta na cenie zagranicznej daje 16.25 zł. Obroty nowym owsem dają cenę średniego gatunku 19—20 zł. franco Warszawa.

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 90.10 — 89.63, dolary amer. 530 1/2 — 528, dol. kanad. 529 — 526 1/6, flor. hol. 289.74 — 288.00, franki franc. 14.52 — 14.42, fr. szwajc. 121.90 — 121.10, funty ang. 25.93 — 25.77, guldeny gd. 100.25 — 99.75, kor. czeskie 15.45 — 15.00, kor. duńskie 115.70 — 114.85, kor. norw. 130.23 — 129.25, kor. szwedz. 133.69 — 132.70, liry wł. 23.65 — 22.95, marki fin. 11.45 — 11.25, marki niem. srebrne 99.00 — 96.00, Tel Aviv 25.90 — 25.40.

PAPIERY WARTOSCIOWE

4 i pół wewnętrzna 67.13, 3 inwest. 1 em. 83.50 — serie nienotowane, 2 em. 82.50 — serie nienotowane, 4 premj. dol. 42.65, 4 konsolid. 67.00.

Tendencja nieco słabsza.

AKCJE

Bank Polski nie notowany, Zachodni 40.00, Cukier 39.50, Węgiel 35.75 — 36.00 — 35.50, Lilpop 95.50, Modrzejów 16.75, Ostrowiec 71.00 — 70.50, Starachowice 41.50 — 42.25, Żyrardów 61.00 — 61.75, Haberbusch 54.75 — 55.25.

Tendencja niejednolita.

DEWIZY

Belgia 89.88 — 90.10 — 89.66, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Amsterdam 289.00 — 289.74 — 288.26, Kopenhaga 115.40 — 115.70 — 115.10, Londyn 25.86 — 25.93 — 25.79, N. Jork 532 1/8 — 529 5/8, kabel 531 — 532 1/4 — 529 3/4, Oslo 129.90 — 130.23 — 129.57, Paryż 14.48 — 14.52 — 14.44, Praga 18.34 — 18.39 — 18.29, Sztokholm 133.35 — 133.69 — 133.01, Zurych 121.60 — 121.90 — 121.30, Mediolan 28.03 — 27.89, Helsinki 11.45 — 11.39, Montreal 530 — 531 1/4 — 528 3/4, Tel Aviv 25.93 — 25.79.

Tendencja dla europejskich słabsza, dla amerykańskich utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Mąka pszenna 0-30 proc. 42.00—42.50, 0-50 proc. 40.00—40.50, 0-65 proc. 38.50 do 39.00, 30-65 proc. 34.50—35.00, 50-65 proc. 25.00—25.50, 65-70 proc. 19.50—20.00, mąka żytnia 0-50 proc. ex 1938 31.00—31.50, 0-65 proc. 28.75—29.25, 50-65 proc. 17.50 do 18.00, otręby pszenne miałkie 9.25 do 10.25.

Pszenica obrót 424 ton, tend. spokojna, żyto 265, ten. spok., owies 42, tend. spok.

Obrót ogólny 1.392 ton.

Wiadomości bieżące

10 sierpnia

Środa

Wawrzyńca

Jutro: Zuzanny

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Kieliszki do wódki po **10 gr**
Talerze białe fajans.
płytkie lub głębokie . po **18 gr**
poleca
Najtańszy skład porcel. szkła i naczyń kuch.
Kazimierz LEWICKI
Lwów, plac Mariacki 10 3067

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

Obwód Lwów-północ, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

Biżuteria sztuczna
paryska — czeska
w nowootwartej firmie
Władysław Kazimierz LEWICKI
Lwów, Sobieskiego 2
(róg placu Mariackiego) 2875

TEATR WIELKI:

Środa, 10. VIII. o 8 „Szóste piętro".
Czwartek, 11. VIII. o 8 „Szóste piętro".
Piątek 12. VIII. o 8 „Ludzie na krzé".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od 11. VII. teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Kalif z Bagdadu".
ATLANTIC: 1) „W pułapce". 2) „Dżentelmen wierzy kobiecie".
BAŁTYK: „Saratoga" i „Narodziny gwiazdy".
CASINO: „Niewidzialne małżeństwo".
CHIMERA: „Chłopcy z Tyrolu".
EUROPA: „Kapryśna ekspedientka".
GLORIA: Z powodu rekonstrukcji nieczynne.
GRAŻYNA: „Dama pikowa" i „Pobrali się za wcześnie".
KOPERNIK: „Tygrys Esnapuru".
MARYSIENKA: „Tygrys Esnapuru".
METRO: „Poznali się w Monte Carlo" i „Zaginiona wyspa".
MUZA: „Dzień na wyścigach".
PALACE: „Przestępca".
PAX nieczynny.
RAJ: „Panna Piotruś" i „Toni z Wiednia".
RIALTO: „Oczy czarne".
ROXY: „Audiencja w Ischlu".
STYLOWY: „Dziewczyna szuka miłości" i rewia „Ref-Rena".
ŚWIT: „Sitting Bull" i „Senzacją żyje świat".
TON: „Król Burleski" i „Borneo".
UCIECHA: „Ramona" i rewia

Nagroda za przytomność umysłu

Dyrektor Kolei Państwowych we Lwowie przyznał nagrodę pieniężną w kwocie 100 zł. Marii Łesyszyn, żonie Fedia, gajowego, zamieszkałej w Gromadzie Gaje Wyżne, gmina Neudorf.

W dniu 1. lipca 1938 r., o godzinie 15,12, w czasie jazdy komisyjnej motorówką w kierunku Stryja, gdy motorówka znajdowała się na szlaku między stacjami Drohobyczem a Gajami Wyżnemi w km 84.8 w przekopie i w łuku nastąpiło najechanie na motorówkę przez pociąg Nr. 1324.

Wskutek tego najechania motorówka została zniszczoną, a jadący nią uniknęli śmierci jedynie dzięki przytomności umysłu, znajdującej się podówczas na krawędzi wykopu Łesyszynowej, która widząc, że od strony stacji Gaje Wyżne nadjeżdża pociąg, a z drugiej strony motorówka, zaczęła krzyczeć i dawać znaki na zatrzymanie motorówki tak, że jadący mogli w ostatniej chwili przed najechaniem wyskoczyć z motorówki i w ten sposób uniknąć śmierci.

Dary społeczeństwa na Fundusz Obrony Narodowej

W patriotycznym współzawodnictwie i szlachetnej dążności do spotęgowania sił obronnych Państwa oraz wzmożenia gotowości odpornej Narodu nie ustają żadne grupy społeczeństwa, składając nieustanne ofiary na Fundusz Obrony Narodowej. Jako dowód zrozumienia potrzeby spotęgowania gotowości bojowej Narodu świadczy długi łańcuch ofiarodawców, z których, dla braku miejsca, wymieniamy tylko najważniejszych.

1. Związek Fabrykantów, Bydgoszcz — różne towary.
2. Związek Włościanek Wielkopolskich, Poznań — 2 taczanki sanitarne, 7 zestawów polowych do badania wody.
3. Liceum Krzemienieckie oraz społeczeństwo powiatu krzemienieckiego — 4 ciężkie karabiny maszynowe, 4 taczanki, 4 trójnogi.
4. Międzynarodowy Bank Handlowy, Katowice — 2 ciężkie karabiny maszynowe, 2 biedki, 2 konie i 2 uprzęże.
5. Wspólnota Interesów „Górniczo-Hutniczych", Katowice — oprócz już złożonych darów, 2 ciężkie karabiny maszynowe, 2 konie, 2 uprzęże.
6. Pracownicy i Dyrekcja Firmy „Magnet", Z. Popławski, Warszawa — 4 ciężkie karabiny maszynowe.
7. Urycka Spółka dla Przemysłu Naftowego w Urycku — 1 ciężki karabin maszynowy, 3 granatniki i amunicja.
8. Centralny Związek Plantatorów Tytoniu, Oddział Krzemieniec i Zabłotów — 2 ciężkie karabiny maszynowe z wyposażeniem, końmi i uprzężą.
9. Związek Straży Pożarnej w Biłgoraju — 1 ręczny karabin maszynowy.
10. Chrześcijański Cech Rzeźników i Wędliniarzy, Lublin — 1 ręczny karabin maszynowy.
11. Związek Strzelecki, Warszawa-Praga — 1 ręczny karabin maszynowy.
12. Związek Strzelecki, Warszawa-Powiat — 1 ręczny karabin maszynowy.
13. N. N., lekarz wojsk. w stanie spocz. bezimiennie — 1 ciężki karabin maszynowy z koniem i uprzężą.
14. Pracownicy Centrali i Oddziałów Warsz. Tow. Pożyczek na zastaw ruchomości — 1 ręczny karab. masz. i granatnik.
15. Cech Ślusarzy, Katowice — 1 ciężki karabin maszynowy z biedką, koniem i uprzężą.
16. Two Kontynentalne dla Handlu i Przemysłu, Kraków — 1 ciężki karabin masz. z biedką, koniem i uprzężą, oraz granatnik.
17. Bezpartyjny Związek Zawodowy Maszynistów kolejowych, Okręg Wilno — 1 ciężki karabin maszynowy z wyposażeniem, koniem i uprzężą.
18. Odlewnie Stali i Zakłady Mechaniczne Braci Bauerertz, Mijaczów — 1 ciężki karabin maszynowy z koniem, biedką i uprzężą.
19. Społeczeństwo Miasta Gorlice — 2 ciężkie karabiny masz. z wyposażeniem.
20. Społeczeństwo gminy Czyżów Szlachecki — 1 ręczny karabin maszyn., 1 karabin piech. i 14 masek przeciwgazowych.
21. Pracownicy Firmy B-cia Borkowscy, Zakłady Elektrotechniczne, Katowice — 1 karabin piechoty z oporządzeniem.
22. Kossakowski Stanisław, Brzostowica Wielka — 1 ręczny karabin maszynowy.
23. Związek Legionistów i Peowiaków, Lublin — 1 ciężki karabin maszyn. z biedką i uprzężą, oraz 1 granatnik z oporządz.
24. Społeczeństwo Powiatu Dzisna — 2 ręczne karabiny maszynowe.
25. Zakłady Przemysłowo-Naftowe Gartenberg et Schreyer, Jasło — 1 ciężki karabin maszyn. z biedką, koniem i uprzężą.
26. Polski Monopol Tytoniowy, Wytwórnia w Krakowie — 2 ciężkie karabiny maszynowe z wyposażeneim.
27. Tow. Górnicze „Petronafta", Krosno — 5 ręcznych karabinów maszynowych.
28. Pracownicy Fabr. Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka, Warszawa — 1 ciężki karabin maszynowy z biedką i uprzężą.
29. Zakłady Główne PKP. — Pracownicy Pruszków — 1 ciężki karab. masz. z podst.

(C. d. n.)

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5: „Ateny", urocza stolicja Greeji.

REPREZENTACYJNY CYRK STANIEWSKICH

przy ul. Pełczyńskiej (dojazd tramwajami nr. 9). Codziennie o 8.30 wiecz. Program światowych atrakcyj. Wtorki, środy, soboty i niedziele po 2 przedstawienia o 4.30 pop. i 8.30 wiecz.

TEATR

— W TEATRZE W. GOŚCINNE WYSTĘPY TEATRU JARACZA. Dziś po raz pierwszy Teatr Ateneum wystawia znakomitą sztukę francuskiego autora A. Gehri „Szósto piętro", wielki sukces paryskiego teatru des Arts. W „Szóstem piętrze" obok znakomitej kreacji St. Jaracza bierze udział cały doskonały zespół z E. Bonacką, H. Gruszecką, A. Jaraczówną, E. Kryńską, M. Nobisówną, H. Zahorską. B. Krzemienieckim, Z. Borkowskim, S. Daniłowiczem, M. Kalinowiczem, J. Kempą, J. Łuszczewskim, L. Pośpiełowskimi, T. Żelskim na czele. — Reżyseria St. Perzanowskiej.

RADIO

— AUDYCJE Z D. W. R. NA ZAGR. FALACH. Największe amerykańskie towarzystwo radiowe National Broadcasting Company za pośrednictwem komisji radiowej YMCA w New Yorku zwróciło się do Dorocznej Wystawy Radiowej z propozycją transmitowania na Amerykę szeregu audycyj, nadawanych ze studia Polskiego Radia na Wystawie. W związku z tym opracowano specjalny program koncertów folklorystycznych, audycyj ludowych i innych. Na uwagę zasługuje impreza pod tytułem „Asy humoru regionalnego". W audycji tej wezmą udział wszyscy regionalni humoryści poszczególnych rozgłośni, którzy przyjadą w tym celu do Warszawy na dzień 28 sierpnia. — Niezależnie od transmisyj do Ameryki szereg krajów europejskich zgłosiło chęć transmitowania audycyj Dorocznej Wystawy Radiowej.

— WIECZÓR UTWORÓW STRAWIŃSKIEGO W PROGRAMIE RADIOWYM. Dziś o 22.00 czeka radiosłuchaczy interesujący koncert radiowy. Będą to fragmenty z wspaniałych dzieł Strawińskego, pochodzących z różnych epok twórczości tego kompozytora. Z wczesnych utworów usłyszymy suity z „Ognistego ptaka" i „Pietruszki", a więc utworów, które zrewolucjonizowały muzykę europejską; z późniejszych nadane zostaną: również przełomowe, pogańskie „Święto wiosny" i zupełnie odmienny w nastroju fragment z baletu „Apollo Musagètes".

RÓŻNE

— OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTYNOWIE. W dniach 1 3 4 6 8 10 11 13 17 18 20 22 24 25 27 29 31 sierpnia br. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrym strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 7 do 13 sierpnia:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie. — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54 — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sladowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana ul. Piłsudskiego 14

W. Horzyca — w Ameryce

B. dyrektor Teatru we Lwowie i wicedyrektor Teatru Narodowego w Warszawie udał się do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, aby w porozumieniu z czynnikami emigranckimi wygłosić szereg odczytów o teatrze w Polsce.

Harcerze polscy w Rumunii

Harcerze polscy, którzy wyjechali ze Lwowa, stanowiąc zespół dwóch drużyn lwowskich zwiedzili w drodze do Bukaresztu Czerniowce. Harcerze lwowscy zwiedzili następnie Bukareszt, gdzie przebywali przez dwa dni. Podczas pobytu w Bukareszcie harcerze polscy zetknęli się z organizacjami młodzieżowymi rumuńskimi.

Jak się dowiadujemy, harcerze nasi rozłożyli się obozem w rumuńskiej reprezentacyjnej miejscowości wypoczynkowej nad Morzem Czarnym Mamaia i pozostaną do końca sierpnia bież. roku.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Jurzyński Stefan, przemysłowiec — Londyn. Hr. Krasicki Antoni, wł. dóbr — Lesko. Radziejewski Dorian, przem. — Łódź. Dr. Wohlfarth Kurt, radca rządu — Królewiec. Dr. Urbanus Werner, radca rządu — Królewiec. Kühl Oskar, urzędn. państw. — Labian (Niemcy). Landau Roman, budowniczy — Warszawa. Haas Aleksander, kupiec — Stanisławów. Lang Hans Nikolaus, kupiec — Istambul. Grabowska Wanda, dyr. gimn. — Piotrków. Dr. Orski Włodzimierz, prezes N. T. A. — Warszawa. Heinze Eberhard, referend. rząd. — Królewiec. Hellwig Hans, referend. rząd. — Królewiec. Kampf Siegfried, referend. rząd. — Królewiec. Simon Teodor, urzędn. — Braunsberg. Skibniewska Krystyna, wł. dóbr — Adancata (Rumunia). Katz Emil, kupiec — Warszawa. Zabłocka Witolda, profesor — Żyznów. Wasylewicz Zygmunt, inżynier — Morii. Dr. Slaski Władysław, adwokat — Siedlce. Blumberg Lothar, student — Królewiec. Von Engel Joachim, referend. rząd. — Królewiec. Magdiarz Franciszek, dyr. Bekoniarni — Jarosław. Eberowicz Włodzimierz, inż. — Łódź. Drygalski Czesław, kupiec — Chełmża. Czajewicz Edward, budowniczy — Warszawa. Wasilewski Władysław, wł. dóbr — Warszawa. Albiński Antoni, inżynier — Warszawa. Jasiński Bronisław, inżynier — Stebnik. Kuzieński Antoni, ksiądz — Lubochnia. Mgr. Stauber Karol, urzędnik — Kraków. Kornblüth Józef, kupiec — Kraków. Knołłowa Rozalia, mag. farm. — Kołomyja.

OD DZIŚ wyświetla kino „TON" w pasażu Mikolascha wielki podwójny program komediowo-egzotyczny pt. „Król Burleski", oraz „Borneo".

Najwspanialsza komedia muzyczna o oszałamiającym przepychu wystawy, p. t. „Król Burleski", oczaruje wasze oczy i zachwyci wasze uszy. 500 najpiękniejszych dziewcząt New-Yorku, imponujące sceny rewiowe najsłynniejszych śpiewaków i tancerzy, miłość za kulisami teatru rewii, — to wszystko zobaczycie w filmie „Król Burleski". Na taki film czekaliście od lat!

„Borneo", to najpiękniejszy i ostatni film Martina Johnsona przed jego tragicznym zgonem. Podziwiamy w tym filmie krainę tysiąca niebezpieczeństw, wyspę tysiąca dziwów, oraz walki z groźnym orangutanem i innymi drapieżcami. Ostatnie to dzieło nieustraszonych podróżników Martina i Ozy Johnsonów pokaże Wam dokument obrazujący mrożącą krew w żyłach podróż po krainie „Rębaczy głów" i film ten przejdzie do histori jako dokument nieustraszonego bohaterstwa.

WESELE HUCULSKIE NAD PRUTEM

Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje dnia 14 sierpnia br. rewizytową dwudniową wycieczkę pociągiem popularnym z Zaleszczyk do Jaremcza pod hasłem: „Wesele huculskie nad Wodospadem Prutu". Koszt przejazdu w obie strony 6.60 zł. Odjazd z Zaleszczyk 14 sierpnia rano. Odjazd z Jaremcza 15 sierpnia wieczorem. — Karty kontrolne są do nabycia w kasie stacyjnej i za pośrednictwem Biura Turystycznego w Zaleszczykach.

Złóż grosz na F. O. N.

Z sali sądowej

Zamiast 7 — 10 lat więzienia

(—) Wskutek skasowania przez Sąd Najwyższy wyroku wydanego w pierwszej instancji na mocy werdyktu przysięgłych, trybunał karny sądu okręg. we Lwowie rozpatrywał ponownie sprawę rzeźnika J. Markiewicza, który na Jałowcu zadał swej jnarzeczonej po kłótni z nią 23 rany dwoma nożami. Markiewicz był poprzednio skazany na 7 lat więzienia.

Obrońca jego dr. Matkowski wniósł skargę kasacyjną, domagając się skasowania wyroku ze względów formalnych, a to z powodu błędnego sformułowania jednego z pytań dla sędziów przysięgłych.

Rozprawie wtorkowej przewodniczył s. o. Ponurkiewicz, oskarżał wiceprok. Kosiński, bronił adw. Matkowski. Markiewicz skazany został na 10 lat więzienia.

Ojcobójca skazany na 15 lat więzienia

(—) We wtorek zakończyła się przed sądem okręg. we Lwowie rozprawa przeciw wieśniakowi Klemensowi Ilkowi z Siedlisk pow. Lwów. Jak już donieśliśmy w poprzednim numerze, Ilkow zastrzelił swego przybranego ojca Gabriela, dążąc do objęcia reszty jego majątku, którego znaczną część zamordowany mu podarował.

Świadkowie zeznawali przeważnie na niekorzyść oskarżonego, stwierdzając, że Klemens był dobry dla swego ojca, dopóki ten nie podzielił się z nim gruntem. Później przybrany syn zapragnął pozbyć się swego opiekuna, ażeby zawładnąć jego majątkiem. Natomiast kilku świadków zeznawało na obronę Ilkowa, dowodząc, iż był on człowiekiem bogobojnym i cichym, natomiast stary Ilkow pieniaczem i człowiekiem zawziętym, a bójki, jakie rozgrywały się między nimi, rozpoczynały się z inicjatywy śp. Gabriela.

Po przesłuchaniu świadków odczytano protokół sekcji zwłok i inne akta, następnie w drugim dniu rozprawy przemówił wiceprokurator Łaszkiewicz. Opierając się jedynie na materiale rzeczowym, stwierdził mowca, że fakt mordu dokonanego przez Klemensa Ilkowa nie ulega żadnej wątpliwości, zwłaszcza, że oskarżony przyznał się do zbrodni. Był to mord skrytobójczy, popełniony w sposób bestialski. Pobudką do zbrodni była wyłącznie chęć zysku, tj. objęcia majątku zmarłego. Prokurator domagał się jak najostrzejszego wyroku. Dalej przemawiali zastępca powództwa cywilnego adw. Ewyn, oraz obrońca oskarżonego adw. Szewczuk.

Sąd pod przewodnictwem s. o. Boczara skazał Ilkowa na 15 lat więzienia. Oskarżony zawodził głośno w czasie przemówień, a żona jego Anna wybuchła spazmatycznym płaczem w chwili ogłoszenia wyroku.

Ze srebrnego ekranu

„Oczy czarne"
(„RIALTO")

Dawno niewidziana artystka Simone Simon ukazała się znowu w filmie „Czarne Oczy" na ekranie kinoteatru Rialto. Niezrównanym swym wdziękiem czaruje publiczność, w czym dzielnie dopomaga jej Harry Baur artystyczną swą grą w roli kochającego ojca. Jeżeli dodamy do tego występ znakomitego chóru cygańskiego ze słynną Wierą Massalskają i światowej sławy balet rosyjski, — utworzy to znakomitą całość jednego z najlepszych filmów obecnego sezonu.

Nowa seria zamachów samobójczych

(a) Mania zamachów samobójczych znów poczyna przybierać. Wczorajsza kronika Pogotowia Ratunkowego notowała w ciągu ostatniej doby cztery zamachy samobójcze: trzech kobiet i jednego mężczyzny. „Mały Rocznik Statystyczny" za rok 1938 podaje cyfrę zamachów samobójczych w Polsce w ilości 4.347 w roku 1937, gdy cyfra ta w roku poprzednim wynosiła 4.458, a na poziomie zwyż 4.000 rocznie utrzymuje się od szeregu lat.

W przeważającej liczbie wypadków na podstawie pozostawionych listów lub zeznań świadków z najbliższego otoczenia, można ustalić jako motyw rozpaczliwego kroku samobójczego — nędzę, brak środków do życia, utratę pracy, słowem czynniki natury wyłącz nie materialnej. Ale czynniki te, niewątpliwie bardzo ciężkie i przykre sta nowią tylko ostatnią kroplę goryczy, przepełniającej czarę życiowych niepowodzeń. Właściwych przyczyn szukać trzeba głębiej, gdyż w odniesieniu do owych materialnych pobudek możnaby im zaradzić przez natężenie faktycznej pomocy w pewnych ośrodkach, gdzie ludzie popadłszy w krytyczne materialne położenie, mogą ulec depresji. Właściwą zatem przyczyną tych zamachów samobójczych są względy natury moralnej, któreby można nazwać ogólnie pustką moralną.

Notowano we Lwowie w dniu wczorajszym cztery zamachy samobójcze. I tak: o południowej porze na cmentarzu Łyczakowskim usiłowała popełnić samobójstwo przez zażycie 23 proszków „Kogutek" Danuta Maria Kraszówna (ul. Kochanowskiego 8). Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło desperatkę do szpitala powszechnego, po czym po przepłukaniu żołądka pozostawiono ją opiece domowej. Powodem usiłowanego samobójstwa miał być brak środków do życia.

O godzinie 9-tej wieczorem przywieziono do szpitala 20-letnią Stefanię Kostkównę, zamieszkałą w Skniłówku, u której stwierdzono zatrucie nieznaną trucizną. Powód nieznany.

Przed północą zajechał przed bramę szpitalną samochód sanitarny Pogotowia i przywiózł Władysława Kozłowskiego (ul. Okrzei 2), który w zamiarze samobójczym poderżnął sobie brzytwą szyję. Powodem miały być niesnaski rodzinne.

Wieczorem z mieszkania swego przy ul. Reja wyskoczyła na bruk w zamiarze samobójczym 40-letnia Maria Pitiukowa, która doznała skomplikowanego złamania obu nóg. Pitiukowa, którą Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala, od dłuższego już czasu okazywała objawy choroby umysłowej.

Ostrożnie z mlekiem!

Wobec stwierdzenia kilkunastu zachorowań na dur brzuszny w miejscowościach położonych niedaleko Lwowa (zwłaszcza w powiecie gródeckim), z których gospodynie dostarczają mle ka mieszkańcom Lwowa, przypomina Miejski Wydział Zdrowia Publicznego, że mleko tak słodkie jak i kwaśne jest doskonałą pożywką dla zarazka duru brzusznego, czerwonki i t. p.

Dla uchronienia się przed zakażeniem durem brzusznym, należy mleko dostarczone przez kobiety wiejskie spożywać jedynie po uprzednim przegotowaniu, a owoce i jarzyny przed spożyciem ich w stanie surowym należy umyć dokładnie w bieżącej wodzie.

Za dług matki — ściągnął córce płaszcz na Rynku

(a) Wieczorem w dniu wczorajszym przechodnie na Rynku byli świadkami zajścia, które budziło ogólne zaciekawienie. Oto jakiś mężczyzna gwałtem ściągał płaszcz dziewczynce, która wszelkim sposobem starała się przeszkodzić temu grabieniu jej własności. Niestety nikt z przechodniów nie przeszkodził tym zapędom nieznanego osobnika, który odszedł szybko z płaszczem, pozostawiając oszołomioną tym wypadkiem uczennicę gimnazjalną.

Poszkodowana pospieszyła do Komisariatu P. P. i złożyła tu doniesienie przeciw nieznanemu osobiście Kazimierzowi Wróblewskiemu, woźnicy (ul. Panieńska 38). Poszkodowana, Zofia Iwanusa, uczennica III kl. gimn. zamieszkała na dworcu kolejowym w Zadwórzu, zeznała, iż prawdopodobnie przyczyną napadu był dług jej matki, która pobrała od Wróblewskiego przed kilku miesiącami obuwie wartości 18 zł. i pieniędzy tych mu nie uiściła, wobec czego Wróblewski dług ten wyrównał zabraniem płaszcza córki. Przypuszczenia uczennicy pokryły się z zeznaniem przystawionego do Komisariatu Wróblewskiego. W czasie przesłuchania zjawiła się żona Wróblewskiego i zwróciła płaszcz. Daremnie uczennica szukała za legitymacją kolejową, przechowaną w kieszeni płaszcza, ważny bowiem dla niej ten dokument urzędowy gdzieś wypadł czy też w inny sposób zaginął.

Z Zawadowa i Zaszkowa przyjechali na gościnne występy

(a) Konkurentów w przestępczym ataku na cudzą kieszeń mieli w dniu wczorajszym kieszonkowcy lwowscy. Chociaż tych ostatnich na lwowskim bruku wielu grasuje, jeszcze złodziejską plagę powiększali dwaj przybysze z wsi podlwowskich, którzy jawili się we Lwowie na gościnnym występie, zresztą fatalnie dla nich zakończonym.

Berta Landau, żona kupca (ul. Rappaporta 21), w towarzystwie swej znajomej zajęta była wczoraj oglądaniem wystawy firmy „Mea" przy ulicy Legionów i nie zwracała uwagi na zawieszoną na ręce torebkę. W pewnej chwili zauważyła, iż torebka była otwarta i brak w niej było 10 zł. Poszkodowana zwróciła uwagę na dwu stojących obok niej wyrostków, których zachowanie wydało się jej podejrzanym. Jakby z pod ziemi wyrósł w tej chwili posterunkowy, który obu osobników, Józefa Hraba z Zawadowa i Józefa Krywkę z Zaszkowa doprowadził do komisariatu. Widać, że rewizja osobista oraz przesłuchanie obu dało pewne wyniki, kiedy Hrab i Krywka odstawieni zostali do dyspozycji sędziego śledczego.

Trzy wypadki uliczne

(a) Trzy wypadki kołowe notował wczorajszy raport policyjny: dwa najechania przez samochody, jeden przez rowerzystę. Na ul. Gródeckiej samochód półciężarowy „Browarów Lwowskich" potrącił Michała Pawełczuka (ul. Kasztelańska 6), który doznał ogólnych obrażeń i w stanie ciężkim przewieziony został do szpitala powszechnego.

Drugi wypadek wydarzył się znów na ul. Gródeckiej, która w tym kierunku najczęściej jest notowaną, gdzie autodorożka nr. 40.492, potrąciła przechodzącego rowerem Pawła Senyszyna (ul. św. Michała 4), który spadł na bruk i doznał obrażeń na całym ciele. Rower został zupełnie zniszczony.

W trzecim wypadku najeżdżającym był rowerzysta Jan Łotocki (ul. Akcyzowa 13), który tak nieostrożnie prowadził rower, iż najechał na ul. Janowskiej obok kościoła oo. Reformatów na 93-letnią staruszkę, Annę Bodnarową, która doznała ciężkich obrażeń i przewiezioną została do szpitala powszechnego.

ZABIEGI OKOŁO USTALENIA TOŻSAMOŚCI SAMOBÓJCY

(a) Władze policyjne dokładają usilnych starań celem ustalenia tożsamości osoby samobójcy z toru kolejowego na linii Persenkówka — Sichów. — Jak donosiliśmy, popełnił na tym torze w dniu 1 sierpnia b. r. samobójstwo mężczyzna, liczący około 25 lat, wzrostu 165 cm., krępej budowy ciała. Ze znaków szczególnych: koniec nosa nieco zwrócony w prawą stronę. Desperat był ubrany w ciemne, długie spodnie, żółte półbuciki, koszulę niebieską w białe paseczki z twardym, wykładanym kołnierzem z tego materiału, z którego była wyrobiona koszula. O ewentualne informacje uprasza Wydział śledczy PP. (ul. Sapiehy 1).

Kasjer kolejowy zamordowany przez bandytów

W Domkach pod Warszawą padł w nocy z 8 na 9 bm. ofiarą mordu rabunkowego kasjer kolejowy, 28-letni Michał Gogulewicz.

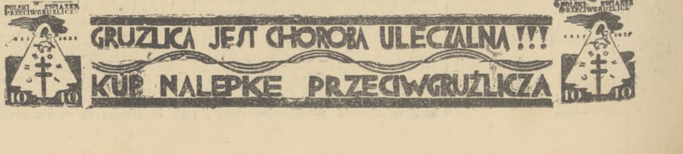
Przed odejściem ostatniego pociągu zauważono na dworcu kilku podejrzanych osobników. Gdy pociąg odszedł, wtargnęła szajka bandytów do biura kolejowego. Jeden z nich przystąpił z rewolwerem do kasjera i gdy ten stawił mu opór, strzelił do niego. Zraniony w głowę Gogulewicz zginął na miejscu. Bandyci zrabowali kasę kolejową, która zawierała, jak wnosić można z ksiąg, 723.20 zł. Sprawcy zbrodni zbiegli.

O godz. 4 rano podróżni napróżno pukali do okienka kasowego. Przez uchylone drzwi spostrzeżono zwłoki kasjera w kałuży krwi. Policja podejrzewa, że zbrodni dokonał groźny bandyta Kozioł, który wymknął się eskorcie policyjnej z pociągu i grasuje pod Warszawą. Stwierdzono, że pewni świadkowe słyszeli o 1-szej w nocy krzyki i groźbę: „Nie ruszać się, bo strzelam!".

Zamordowany był wzorowym pracownikiem. Ożenił się on przed kilkoma tygodniami.

ZAGADKOWE ZAJŚCIE NA TORZE — WCIĄŻ W MARTWYM PUNKCIE

(a) Dochodzenia w sprawie tajemniczej śmierci ś. p. kaprala Romualda Futki, wciąż pozostają na martwym punkcie. Pomimo kilku dni, jakie minęły od tego zagadkowego wypadku, nie zdołano jeszcze na razie uchwycić właściwej linii śledczej. Niewyjaśniony jeszcze został pozostający w związku ze zgonem ś. p. Futki podwójny zamach samobójczy Janiny Harlenderowej, której nie zdołano przesłuchać, znajduje się bowiem w stanie nieprzytomnym. Dochodzenia w kierunku wyjaśnienia tajemniczego zajścia na torze kolejowym w Skniłówku prowadzi żandarmeria wojskowa i Wydział śledczy P. P.





INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

FORTEPIANY, PIANINA

pierwszorzędne, nowe oraz okazyjne.
Dogodne warunki.
NOWACKI
Lwów, Piłsudskiego 17
Telefon 235-21 3116

Drożdże do wyrobu win
najszlachetniejsze, paczka po 70 gr.
Rurki fermentacyjne po 25 groszy,
Butle szklane opłatane na wina owocowe od zł. 2'— w górę
poleca jedynie
JAN SUDHOFF
Lwów, Rynek 38, Akademicka 8.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE
Przy chorobach: żołądka, kiszek, wątroby, przy kamieniach żółciowych, wzdęciu brzucha, odbijaniu się lub skłonnościach do zaparcia, stosuje się:
„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA"
GĄSECKIEGO
naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości. 2608

Słoje i aparaty
„Weck"
ROMAN KALCZYŃSKI
Lwów, ul. HALICKA 21
3346

WŁASNEGO WYROBU
KOŁDRY — MATERACE
BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ
poleca firma
A. PIETRUSZEWSKI
LWÓW, HALICKA 20 — tel. 213-33.
Cenniki na żądanie darmo. 1811



WŁASNA NOWOCZESNA WYTWÓRNIA
MEBLI
MICHAŁA NOWICKIEGO
MAGAZYN przy ul. Kochanowskiego 8
tel. 110-87 (gmach P. K. O.)
poleca: jadalnie, sypialnie, gabinety, pokoje kombinowane. 3228

TOWARY BŁAWATNE
WEŁNY, PŁÓTNA I POŚCIEL poleca
MARIAN MLEKO
LWÓW, PL. BILCZEWSKIEGO Tel. 224-75
(obok Apteki Łazowskiego)
Ceny najniższe 2537 Ceny najniższe

Złóż datek na F. O. M.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Przemyśla

Zebranie robotnicze O. Z. N.

Onegdaj odbyło się wielkie zebranie robotnicze, zwołane przez Z. P. Z. Z. W zebraniu wziął udział prezes Rady Okręg. ze Lwowa p. inż. Bronisław Wochanka, prezes Obwodu O. Z. N. w Przemysślu p. insp. Fischer i inni. Na zebraniu p. inż. B. Wochanka wygłosił przemówienie o potrzebie zjednoczenia celem wywalczenia Polski sprawiedliwej, Polski mocarstwowej. W dyskusji jaka się wywiązała, zabierało głos szereg osób, podkreślając pozytywną i mocną działalność Z. P. Z. Z. na terenie przemyskim. Obecnych około 300 osób. (H. N.).

ZE SCENY. Przy wypełnionej po brzegi sali, świetny zespół operetki Teatru Wielkiego odegrał w niedzielę cudowną operetkę „Rose Marie". Cieszący się wszędzie olbrzymim powodzeniem zespół wywiązał się z zadania znakomicie, a wybredna przemyska publiczność hucznymi oklaskami przyjmowała miłych gości. (H. N.)

Z Jarosławia

ZBURZYĆ RUDERĘ PRZED DWORCEM KOLEJOWYM! Jak już onegdaj relacjonowaliśmy, komisja sanitarno - budowlana z p. wicestarostą Popielem na czele, m. in. uchwaliła zdemolować parterowy budynek miejski przed tut. dworcem kolejowym, który to budynek jest wynajęty żydowi na karczmę. Budynek ten jest niesłychanie szpetną ruderą, a co niestety najboleśniejsze, jest siedliskiem prostytutek i mętów społecznych.

Uchwałę komisji odnośnie zdemolowania powyższej rudery, przyjęło z żywym zadowoleniem dosłownie całe tut. społeczeństwo. Niestety uchwałę poczyna się obecnie sabotować. Bowiem, podczas gdy inne budynki — m. in. bożniczka — o silniejszej konstrukcji i na ubocznych ulicach, zgodnie z powziętą uchwałą komisji sanitarno-budowlanej, zostały już dawno zdemolowane, to w sprawie karczmy, prawdziwej nory rozpusty, rozbiórkę prolongowano do 15 bm.

Najcharakterystyczniejsza w niniejszym wypadku jest okoliczność, że karczmarz żyd, względnie jego pełnomocnik żąda 3.000 zł. „odstępnego", a Zarząd miasta „uchwalił" mu 1.000 zł., na którą to kwotę, pełnomocnik zgodzić się nie chce. Zauważyć się przy tym godzi, że czynsz roczny za cały dom wynosił 400 zł.

Cała opinia publiczna jest do głębi oburzona chwiejnością władz miejskich w postępowaniu do swego najemcy.

Sprawą niniejszą, powinny się zająć energicznie, miarodajne czynniki. O to, w interesie dobra publicznego, oraz dobrych obyczajów, apeluje pod adresem miarodajnych czynników, całe tutejsze społeczeństwo. (AB).



ŚRODA, 10 SIERPNIA

Godz. 6.45 Gimnastyka. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Koncert poranny. — 8.00 Lw. „Pierwsze śniadanie przy ork. Rozgł. lw. pod dyr. W. Krzemieńskiego. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. „Gazetka informacyjna" w języku ukr. w red. M. Kowalewskiego. — 14.10 Lw. Pieśni ukraińskie z płyt. — 14.35 Lw. Uwertury z płyt. — 15.00 Lw. Giełda lwowska. — 15.05 Lw. Wiadomości gosp. i społ. — 15.10 Lw. Program na jutro. 15.15 Lw. „Trochę pieśni, trochę słowa": „Przygoda w Żółkwi" — pogadanka M. Żuławskiego oraz płyty. — 15.45 Wiadomości gospod. — 16.00 „Melodie egzotyczne". — 16.45 Odczyt wojskowy. — 17.00 Lw. Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. — 17.10 Lw. „Muzyka dawnych mistrzów" — koncert kameralny w wyk. I. Lipczyńskiej, R. Krupy, W. Krze-



mieńskiego i P. Pszenyczki. — 17.40 Lw. „Stary Lwów": „Dawne wycieczki literackie" — dr. Fr. Pajączkowski. — 17.55 Lw. „Hallo-Uwaga!". — 18.00 „Plantacje miejskie Poznania", pogadanka. — 18.10 Recital śpiewaczy. — 18.45 „Gody życia" — A. Dygasińskiego. — 19.00 Audycja konkursowa. — 19.20 Pogadanka aktualna. — 19.30 „Przy stoliku kawiarnianym — wczoraj i dziś" — koncert. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 Lw. „Dobór i zasiew żyta" — pogadanka roln. red. Wł. Góralewskiego. — 21.10 „Chopin a polska ziemia". — 21.50 Wiadomości sportowe. — 22.00 Lw. Wiadomości sportowe lokalne. — 22.05 Lw. „W rytmie tańca" — lekka aud. muz. z udz. R. Kopaczyńskiej i J. Karpusa. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.15 **Sofia.** „Aida" — opera Verdiego.
19.30 **Monachium.** Recital fort. Claudio Arraw.
20.00 **Budapeszt II.** „Requiem" — Verdiego.
20.00 **Droitwich.** Koncert symf. z Queen's Hallu.
20.30 **Bruksela franc.** Koncert symfoniczny ze Spa.
20.30 **Paris PTT.** Koncert symfoniczny.
20.30 **Radio Paris.** Recital skrzypcowy H. Szerynga.

Ze Stanisławowa

POŚWIĘCENIE WODOCIĄGÓW W POTOCZYSKACH. Jak wiadomo, mieszkańcy wsi Potoczyska w powiecie horodeńskim wybudowali własnym sumptem wodociągi, doprowadzające do zabudowań wiejskich zdrową wodę. Koszt instalacji wodociągów i t. p. wynosił 10.000 zł. Onegdaj odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie wspomnianych wodociągów. Po nabożeństwie, odprawionym przez rzym.-kat. proboszcza ks. Michała Sobejkę i gr.-kat. ks. Anatola Nawrockiego, przemówienia wygłosili kierownik szkoły Hewko, rolnik Sawczyński i starosta Rudkowski, którzy wyrazili pełne uznanie dla komitetu budowy wodociągów. Następnie starosta Rudkowski przeciął wstęgę i oddał symbolicznie wodociągi do publicznego użytku.

Z Łańcuta

NOWE FABRYKI W ŁAŃCUCIE. Powiat łańcucki cieszy się dużym zainteresowaniem w sferach gospodarczych jako położony w rejonie C. O. P. Według projektu w najbliższym czasie rozpocznie się budowa wielkich zakładów przemysłowych firm Boruta i Gaz-Akumulator. Szereg firm prywatnych pertraktuje w Łańcucie o nabycie gruntów pod budowę mniejszych i większych zakładów przemysłowych.

Z Rzeszowa

TEATR OBJAZDOWY DLA C. O. P. W Rzeszowie grupa finansistów zainteresowała się projektem budowy pomieszczeń dla hoteli, restauracyj i kin. Wysunięto projekt założenia w Rzeszowie teatru, który również obsługiwałby teren C. O. P. jako teatr objazdowy.

Ze Stryja

NIELEGALNE PRZEKROCZENIE GRANICY. Posterunek Straży Granicznej w Ławocznem przytrzymał Leizora Schäffera z Rozdołu pow. Żydaczów, oraz Piotra Herman vel Hryciowa ze Stryja za nielegalne przekroczenie granicy z Polski do Czechosłowacji, oraz z powrotem. Obu odstawiono do Sądu Grodzkiego w Skolem. (es).

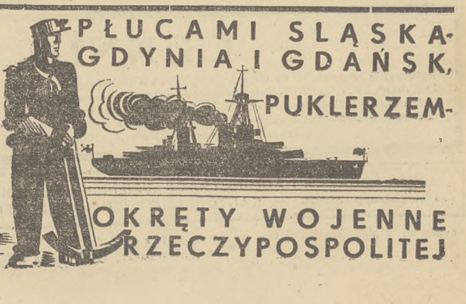
Z POBYTU WICEWOJEWODY DRA SEIDLITZA W MORSZYNIE. W Morszynie bawił onegdaj wicewojewoda stanisławowski dr Seydlitz, który przeprowadził szereg rozmów z wybitnymi osobistościami przebywającymi na kuracji w Morszynie, między innymi z gen. Krzemieńskim, oraz wiceministrem Horodyńskim. (es).

WYCIECZKA STUDENTÓW NIEMIECKICH. W przejeździe przez Stryj bawiła tu wycieczka niemieckich studentów, którzy udali się do Skolego, skąd do Annabergu, oraz Felicjentalu. Wycieczka pochodziła z Królewca. (es).

TRAGICZNY WYPADEK. W stodole w Siemiginowie znaleziono zwłoki niejakiego Mikołaja Nagórskiego. Dochodzenia wykazały, że Nagórski spadł z nałożonego w stodole zboża ze znacznej wysokości i poniósł śmierć na miejscu. (es).

Z Rawy Ruskiej

SENSACYJNE BANKRUCTWO W RAWIE RUSKIEJ. Wielką sensacją naszego miasta jest bankructwo wielkich firm kuśnierskich, Leona i Małki Hendel jakoteż ich brata Arona Hendla. Pierwsza firma zbankrutowała na szkodę kilkudziesięciu kuśnierzy z Rawy Ruskiej, Lwowa, Warszawy i Magierowa. Wysokość długu wynosi u Leona Hendla 140.000 zł., u Arona 70.000 zł. Hendlowie skupowali u kuśnierzy, którzy systemem chałupniczym wytwarzali błamy karakułowe — skórki, płacąc około 20 proc. gotówką, resztę wekslami. Ponieważ firmy te cieszyły się wielkim kredytem, wielu kuśnierzy zarobników dziennych cały swój towar zanosiło do Hendlów, tym bardziej, iż Hendlowie właściciele kamienic uchodzili za najbogatszych kupców w Rawie. Zgłoszenie niewypłacalności doprowadza cały szereg drobnych kuśnierzy do ruiny. Leona i Małkę Hendel aresztowano, za Aronem Hendlem, który się ukrywa wszczęto poszukiwania.



Doroczna Wystawa Radiowa

Z dniem 25 sierpnia br. otworzy po raz pierwszy w Warszawie swe podwoje Doroczna Wystawa Radiowa. — Organizowana przez Polskie Radio wespół z szeregiem instytucyj oraz krajowym przemysłem radiotechnicznym — wystawa ta ma za zadanie stworzyć stałą instytucję propagandy radiofonii, rozwoju radiotechniki, oraz przemysłu radiotechnicznego.

Doceniając znaczenie Wystawy Radiowej dla życia gospodarczego kraju, protektorat nad nią objęli Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman oraz Minister Poczt i Telegrafów Emil Kaliński.

Na terenie gmachu YMCA w Warszawie przy ul. Konopnickiej 6 wre już gorączkowa praca przygotowawcza, celem przygotowania trzech piąter wielkiego gmachu pod tereny wystawowe. Wystawa odbędzie się w czasie od 25. VIII. do 11. IX. br., w którym to okresie czasu na terenie wystawy odbędzie się szereg ciekawych imprez propagandowych.

Doroczna Wystawa Radiowa obejmować będzie przede wszystkim dwie wielkie sale przemysłu radiowego i pomocniczego. Jednocześnie z prezentacją wieloletniego dorobku naszego przemysłu radiotechnicznego, zobrazowane zostaną najciekawsze fazy produkcji odbiorników i lamp katodowych.

Specjalną ciekawość obudzi z pewnością stoisko Polskiego Radia, obrazujące w sposób syntetyczny stan zradiofonizowania kraju, rozbudowy sieci nadawczej, pracy popularyzacyjnej, oraz łączności z radiosłuchaczami. Drugie piętro wystawy obejmować będzie dział dydaktyczny. Znajdzie tu pomieszczenie ciekawe muzeum radiowe, ilustrujące rozwój radiotechniki, dział wynalazków, dział radiokomunikacji morskiej, lądowej i lotniczej. Na tym samym piętrze znajdzie się sala radioamatorów i krótkofalowców. Czynne stacje krótkofalowe stanowić będą zapewne jeden z atrakcyjnych momentów tego działu wystawy.

Ze studia wystawowego, mieszczącego się w pięknej sali gmachu YMCA, zostanie nadane około 50 audycyj rozrywkowych; poza tym z terenu wystawy Polskie Radio transmitować będzie szereg imprez sportowych i rozrywkowych. Wymienić tu już można radiową rewię gwiazd sportowych, zawody pływackie na miejscowym basenie, wreszcie szereg innych imprez rozrywkowych. Niezależnie od codziennych transmisyj radiowych, nadawanych na całą Polskę, na wystawie funkcjonować będzie stale kino, wyświetlające najnowsze kroniki filmowe oraz szereg specjalnych filmów, nie oglądanych dotychczas w stolicy.

W związku z wystawą zorganizowane będą ponadto dwie wielkie imprezy dla świata radioamatorów. Pierwszą z nich będzie konkurs wynalazków, którego wyróżnione prace zostaną wystawione na D. W. R. Poza tym po raz pierwszy w Polsce odbędą się wielkie zawody o mistrzostwo w nadawaniu i odbiorze znaków Morsa.

Jednocześnie ujrzymy po raz pierwszy w Polsce szklane skrzypce i specjalne przyrządy elektro-muzyczne wynalazku profesora Termina.

Specjalne ulgi kolejowe dla zwiedzających wystawę oraz szereg pociągów popularnych umożliwi zwiedzenie Dorocznej Wystawy Radiowej mieszkańcom najodleglejszych zakątków naszego kraju.

Na Wileńszczyźnie złe zbiory

Koła rolnicze ziem wschodnich są mocno zaniepokojone złymi zbiorami tegorocznymi. W porównaniu bowiem z rokiem ubiegłym zbiory w r. b. są gorsze w paszach o 60 proc., a w zbożach o 30 proc. Koła rolnicze zwracają uwagę, że chłopi na Wileńszczyźnie nigdy nie byli zbyt zasobni, tak więc katastrofalny stan zbiorów spowoduje bez wątpienia wśród nich nędzę.

Prace nad aprowizacją C. O. P.

Niezależnie od prac, związanych z zagadnieniem aprowizacji kraju, prowadzone są obecnie w resorcie wiceministra Wierusz-Kowalskiego specjalne prace mające na celu usprawnienie i unormowanie aprowizacji Centralnego Okręgu Przemysłowego. Prace te są o tyle ważne i aktualne, że w niektórych powiatach C. O. P. zaczęła przejawiać się niczym nieusprawiedliwiona drożyzna, jak również powstały pewne trudności w aprowizowaniu poszczególnych miasteczek względnie nowotworzących się osiedli robotniczych.

OGŁOSZENIA

POT NÓG RĄK, PACHWIN i t. p. uniknie się pewnie przez użycie specjalnego, niezawodnego i nieszkodliwego patent. **PUDRU „CSAVE"**

2855 Próbny pakiet 50 gr.

Perfumeria S. FEDERA

Lwów, UL. SYKSTUSKA 7

FILIE: **Kopernika 15a i Halicka 16**

ZDROJOWISKA

OKOLICA

Rozłucza, pokoje z utrzymaniem wynajmuję (probostwo). Informacje: ulica Potockiego 7, parter, od 3—5-tej. 10136

LASY

sosnowe, cisza, pokój dwuosobowy, weranda, utrzymanie 2·50. Kędzierska, Zarzecze, p. Sądowa Wisznia. — 10135

POKOJU

z całym utrzymaniem w pięknej lesistej okolicy poszukuje młoda urzędniczka na wrzesień. Listy z podaniem warunków do Adm. „Spokój i słońce". 10137

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów. 2 razy bezpłatnie.

DO WYNAJĘCIA

w willi wśród ogrodów 1 lub 2 pokoje umeblowane, osobne wejście, światło- usługa Klucz od bramy. — Zadwórzańska 74. 10053

POKÓJ

przedpokój do wynajęcia na biuro. Plac Akademicki 3. 10121

CZTEROPOKOJOWE

pełnokomfortowe, odświeżone pomieszkanie, Wronowska ośm, do wynajęcia. 10119

EMERYT PAŃSTWOWY

poszukuje 2 pokoi z kuchnią w śródmieściu. Listy do „Dziennika Polskiego" pod „Pewny czynsz". 10124

CZTEROPOKOJOWE

pełnokomfortowe ogrodami otoczone, odnowione, blisko Politechniki, Teresy 12. 10132

POSZUKIWANY

pokój nieumeblowany — z przedpokojem, najchętniej od gospodarza. Listy z podaniem warunków do Adm. „Urzędniczka". 10126

DWA POKOJE

z kuchnią, komfortem poszukiwane. Listy Admin. „Emeryt". 10125

POKOJU Z KUCHNIĄ

w śródmieściu poszukuje urzędnik na stałej posadzie. Listy do Admin. „Jedna osoba". 10127

DO WYNAJĘCIA

pokój kawalerski z przedpokojem, łazienką, już wolny, 3 pokoje z kuchnią z komfortem od 1 września bez podatku lokatorskiego. Wiadomość: ul. Japońska 6, tel. 229-97. 10098

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KRETONY

angielskie i krajowe różnokolorowe 1.80. Freilich, Sykstuska 21. 3206

BROŃ MYŚLIWSKĄ

naboje, noże, latarki, brzytwy angielskie, straszaki oraz specjalność dla Pań i studentów, pistolety i karabinki, wiatrówki na ptactwo poleca Bieńkowski, Lwów, Akademicka 3, tel. 219 87. 3578

4. Urząd Skarbowy we Lwowie

Nr. T. W. 3554/49 Ref. III.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1938 roku o godz. 9-tej w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1, celem uregulowania należności pod. przemysłowego, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Maszyna do krajania wędlin „National" wartości 900 zł, kasa ręczna automatyczna ponikl. „National" wartości 500 zł., i waga stołowa automat. „Schember" wart. szac. 700 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 23 sierpnia 1938 r. od godz. 8·30 do godz. 9-ej w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1.

3595

Naczelnik Urzędu
Zawadowski

MEBLE

Kompletne sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane, oraz pojedyncze części, tapczany nowoczesne, urządzenia kuchenne. — Meble gięte, żelazne i tapicerowane w wielkim wyborze **po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach poleca**

Fabryczny skład mebli STEIL i Ska

3329 **Lwów, Kazimierza Wielk. 28,** tel. 264-13

SPRZEDAM

jadalnię orzechową w dobrym stanie z powodu wyjazdu. Listy „Dziennik Polski "Gotówka". 10129

SPRZEDAM

dom z ogrodem owocowym na Zamarstynowie. — Listy Adm. „Wyjazd". 10131

SPRZEDAM

piękne młode pekińczyki. — Wiatrakowa 6, m. 3. 10122



DYKTY — FORNIERY

Najtańsze źródło zakupu. Hammer, Lwów, Źródlana 3, telefon 274-14. 10123

TANIE PARCELE

przy ulicy Zielonej (górnej) sprzedaje Lwowskie Tow. Browarów, Kleparowska 18 Telef. 298-80. 10094

MŁOCARNIĘ

z kieratem lub osobno w dobrym stanie sprzedam okazyjnie. Suszczyn, pow. Krasów koło Lwowa. 10134

NOWY DUŻY DOM

murowany, pół komfort, do sprzedania w Pustomytach. Wiadomość na stacji.

Daj grosz na T. S. L.

KUPNO

KUPIĘ

pianino w dobrym stanie. Listy z podaniem marki i ceny do Admin. „Pośrednicy wykluczeni". 10128

KUPIĘ

patefon mało używany. — Zgłoszenia „Dziennik Polski" „Prowincja". 10130

KUPIĘ

okazyjnie tapczan, szafę kombinowaną w dobrym stanie. Listy Adm. „Handlarze wykluczeni". 10138

KUPIĘ

nowy, najchętniej jednodziałowy plansichter, używany prośniak korkowy, trjer z bębnem sortującym. Zgłoszenia: Grega, Przemyśl. młyn. 10133

WOLNE POSADY

POTRZEBNA

manicurzystka dobra siła na stałe do pierwszorzędnego salonu damskiego. Listy do Adm. z odpisami świadectw „Katoliczka". 10139

RÓŻNE

CHCĄC ZAPEWNIĆ

towarzystwo swojej 5-letniej córeczce, przyjmę na wychowanie dziewczynkę od 3—5 lat, dając jej rodzicielską opiekę. Zgłoszenia Adm. „Katolicki dom". 10089

BEZPŁATNIE

informuje, czystość wykonuje, — tępienie pluskiew, odnowienie sufitów, posadzek itp. 259-17. 616

CERUJĘ

pończochy, skarpetki. Naprawiam bieliznę tanio i szybko. Łyczakowska 7, I. p. drzwi 10. 10055

STARĄ GARDEROBĘ

męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 270-25. 10120

2. Urząd Skarbowy we Lwowie
Nr. T. W. 11183/46 — 11284/50

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbywych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 18 sierpnia 1938 r. o godz. 10-tej w lokalu Zacharkowa Mikołaja we Lwowie, Chorążczyzny 29, celem uregulowania należności Skarbu Państwa i Ubezpieczalni Społecznej, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 3 maszyny do odlewania czcionek Küstermana oszacowanych na ogólną kwotę 1.350 zł.

Z uwagi na to, że licytacja wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 5 stycznia 1938 r. nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 18 sierpnia 1938 r. od godz. 9—10 tej w lokalu zobowiązanego we Lwowie Chorążczyzny 29.

3594

Za Naczelnika Urzędu
Mgr P. Chmielowski
referendarz

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona** zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego. Lwów. ul. Zimorowicza 15.